

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Ruman.

Druk: Drukarnia Ślaska. Sp. z ogr. ods. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 304-75 i 304-26

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Haase

REDAKCJA: Dziennik Katowice, ul. Batorego 4. Tel. 337-07. Nocna: Katowice, Batorego 2. Tel. 304-26 i 304-75

ADMINISTRACJA: Katowice, ulica Kościuszki 15. Telefon 304-26. Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu. P. K. O. Katowice 303 551.

REPREZENTACJA: Bielsko, ulica Pański 1. Telefon Nr. 3657. Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.

Abonament miesięczny zł 2.50 z doręczaniem do domu. Ceny ogłoszeń: wiersz jednoliny milimetr 25 gr. Drobnie ogłoszenia za słowo 20 gr. Reklamów nie zwraca się.

Po triumfie... troska

Gospodarze następstwa plebiscytu w Saarze.

(Korespondencja własna.)

Saarbrücken, w styczniu. Wszędzie wiszą sztandary ze swastyką na balkonach i przed sklepami. Jeszcze przed sądami na rogach ulic pocztówki plebiscytu z wolontariami status quo, ale nastrojów świąteczny wyparowuje już w urzędach, burach, na zebraniach. Dzielni powszedni, jako troski i kłopoty przychodzą do głosu. Kupcy i przemysłowcy myślą już o tem, co czeka Saara po odnowieniu granicy celnej z Francją. Narazie układa się wszystko normalnie. Towary sprowadza się z Francji i ceny są naogół niskie w zestawieniu z towarami niemieckimi. Robotnicy pracują w hutach Röschlinga, a fabrykaty hut znajdują odbiorców po stronie francuskiej. Węgiel saarski jedzie do Francji, a nazalutrz po obiecu Saary przez Rzeszę powstanie pytanie co się stanie z tym węglem? Dokąd pojadą fabrykaty Röschlinga?

Dziś jeszcze na ulicach można dostać porażki francuskie za bezcen, dziś jeszcze kupuje się tanio produkty rolne z Alzacji i Lotaryngii, ale skoro granica zostanie zamknięta zerwie się więź gospodarcza między Saara a Francją. Tak się bowiem stało, że od roku 1919 życie gospodarcze okręgu Saary związane zostało z życiem gospodarczym Francji. Produkcja tego kraju służyła dla potrzeb przemysłowych Francji. To też obecnie w pismach francuskich i niemieckich ukazują się najdziwniejsze pomysły na temat organizacji na przyszłość życia gospodarczego Saary. Organ prasowy francuskich przemysłowców meta-owych „L'Union” proponuje utworzenie odrębnego obszaru celnego, przyczem z Saary możnaby wywozić bez ograniczeń cenowych węgiel, a do Saary — cemen, Alzacja i Lotaryngia mogłyby wywozić bez ograniczeń cenowych produkty żywnościowe, stal, ferromangan i ferrosilicjum.

Wszystkie te zagadnienia były przedmiotem dyskusji jeszcze przed plebiscytem w Zagłębiu Saary, wtedy gdy udużność Saarbrücken przygotowywała się dopiero do głosowania. Gdy zwolennicy „frontu jednolitego” licząc na protekcję Francji, walczyli bezzadziejnie o status quo, kapitaliści francuscy i niemieccy zniechęcili już razem do wspólnego stołu, by znaleźć drożę do porozumienia. Błogosławili ich dyplomaci jedni i druziej strony, widząc w tem zaczątek porozumienia francusko-niemieckiego. W miasteczku francuskiej Forbach delegaci francuscy z opaskami na ramionach pomagali rzecznikom status quo. Natomiast w innych miastach porozumiewali się między sobą przemysłowcy, wiedzac doskonale, że rozkładem Rzeszy sprawa Saary została już przesądzona, że Francja machnęła ręką na plebiscyt, chcąc się pozbyć kłopotu.

Objętość przeciwnika, wieści, które płynęły z Rzymu, sprawiły fatalny efekt w ciele ostatniego tygodnia przed plebiscytem. Jeszcze tydzień przed wyborami udało się zwolennikom status quo zebrać 50 000 ludzi na demonstrację, ale gdy do władomości najgłośniejszych rzeczników utrzymania dotychczasowych stosunków w Saarze doszła słobowa nowina, że stanęła umowa między Francją a Niemcami, nastąpiło całkowite załamanie. Wszyscy zrozumieeli, że Francja nie zamierza ruszyć nawet palcem dla uzyskania głosów Zagłębia, że zależy jej tylko na wycofaniu kapitałów własnych z Saary.

W tych warunkach nie trudno było „Deutsche Front” opanować ulice, zgłosić wrota, uniemożliwić mu wszelką agitację i powstać przed oczyma każdego wyborcy widmo rozboru Saary, jeżeli istotnie będzie

Anglja obawia się zajęcia Kłajpedy przez wojska niemieckie

Paryż. „L'Ouvreur” donosi, że według informacji nadeszłych do Londynu kanclerz Hitler odroczył posiedzenie Reichstagu z 30 stycznia, aby nie być zmuszonym do wypowiedzenia na niem przemówienia na temat polityki zagranicznej. Angielskie M. S. Z. obawia się, aby następstwem plebiscytu w Saarze nie było zapoczątkowanie akcji zmierzającej do uwolnienia się od klauzuli terytorjalnych traktatu wersalskiego. Akcja mogłaby zacząć się od Kłajpedy. Tej ewentualności można się spodziewać naradkach kampanii radiowej niemieckiej przeciwko rzekomej tyranii litewskiej

oraz faktu, iż w Prusach wschodnich zmobilizowanych jest kilka dywizyj Reichswehry oraz oddziały S. S. I. S. A. Zasługuje na uwagę również, że Niemcy podwoili swe zbrojenia we wszystkich częściach swego terytorjum, natomiast w Prusach Wschodnich zbrojenia zostały potrojone. Nie brak tam również wielkiej nowoczesnej artylerji.

Lord Eden poruszył podczas rozmów genewskich z przedstawicielami Zw. Sowieckiego i innych wielkich państw także sprawę ogłoszenia odnowlonej deklaracji o suwerenności Litwy nad terytorjum Kłajpedzkim. Miałoby to na

celu niedopuszczenie do tego, aby Hitler postawił państwa wobec faktu dokonanego. Francja dobrze sobie zdaje sprawę z powazi sytuacji. Jest prawdopodobnie, że Francja będzie żądała od Anglii zgody na zawarcie paktu wschodniego nawet bez udziału Niemiec i Polski.

Obrady komisji sejmowej nad budżetem zakończone

Warszawa (tel. wł.) W dniu wczorajszym sejmowa komisja budżetowa zakończyła obrady nad poszczególnymi częściami preliniarza budżetowego na r. 1934-35. Wczoraj skończono obrady nad budżetem Ministerstwa Skarbu. W odpowiedzi na liczne wystąpienia posłów Minister Skarbu p. Zawadzki wygłosił obszernie przemówienie, w którym zapoznał członków komisji z planem prac Rządu w dziedzinie spraw finansowych i odpowiedział na wysunięte podczas dyskusji wątpliwości. Dzi-

śnią w godzinach przedpołudniowych nastąpił trzeci czytanie budżetu, poczem komisja budżetowa wysłuchała referatu generalnego referenta budżetu p. Miedzińskiego i odbędzie się dyskusja nad ustawą skarbową. Po uchwaleniu budżetu i ustawy skarbowej przez komisję budżetową sprawy te wjdą na porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu, którego obrady rozpoczną się 3 lutego i potrwać przypuszczalnie przez cały tydzień.

Zawieszenie postępowania egzekucyjnego w gospodarstwach wiejskich

Warszawa (tel. wł.) W najbliższym już czasie ukaże się rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, na mocy którego zostaną zniesione wszelkie egzekucje gospodarstw wiejskich. Urzędy rozjemcze do spraw majątkowych będą mogły na wniosek dłużnika zawieszać egzekucje, prowa-

dzone przez instytucje wierzycielskie. Do wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego dłużnik powinien obok szereg potrzebnych dokumentów załączyć wyjaśnienia dotyczące obszaru swego gospodarstwa, czasu, tytułu powstania swego długu itd.

Pogrzeb b. kapelana Prezydenta Rpiłte

Warszawa. Wczoraj o godz. 10 rano odbył się pogrzeb śp. ks. Mikołaja Bojanka b. kapelana P. Prezydenta RP. Po nabożeństwie nastąpiło wyprowadzenie zwłok na

cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego. Złożono wieńce wieńców m. in. od P. Prezydenta RP., członków gabinetu wojskowego i cywilnego P. Prezydenta RP.

głosował za utrzymaniem dotychczasowego stanu rzeczy. Zwyciężył więc Front Niemiecki. Triumf, parady, obchody, radość... Ale trzeba było myśleć i o rzeczywistości. Dyktatorowi gospodarzemu Niemiec, dr. Schachtowi udało się zebrać pieniądze na zapłacenie 900 milionów franków odszkodowania za kopańnię Saary. A to nie wszystko. Trzeba pomyśleć o zatrudnieniu robotników, którzy zostali wcieleni do Rzeszy. Dziś uginają się leszcze sklepy w Saarbrücken od nadmiaru towaru i surowca, luro stanie przed oczyma widmo braku artykułów pierwszej potrzeby. W niedziele przyjeżdżali z Niemiec wyborcy oraz goście i

stawali przed skłeniami podziwiając obfitość towarów i taniość cen. W poniedziałek narował tłok we wszystkich sklepach Saarbrücken: kupowano tanie ubrania, tanie obuwie, tanie materiały, postługac się frankiem, pobiano tanie francuskie wino.

Saara jest wojna, a każdy został zdjęty wraz z butami. Widno drożyzny i bezrobocie stało u progu Saary. Nie widzą go ludzie soleniancy, a przeczują zbliżanie się jego kupy, którzy nagwałt sprowadzają towary z Francji przed nocy zstąpiła chwila zespolenia się z macierzą, aby nie zostać z pustymi półkami w sklepach. W. W.

Grypa, dreszcze, przeziębienie?

Przyjmując tabletki TOGAL w dawce: 3 tabletki, 3-4 razy dziennie, doznaje się ulgi i spadku gorączki. Również w cierpieniach reumatycznych, podagrze, bólach artretycznych w stawach i mięśniach, bólach nerwowych i głowy. Togal oddaje usługi. Tabletki Togal są do nabycia w najbliższej aptece.

Uwaga!

Zawiadamiamy naszych Czytelników z Bykownin i okolicy, że z dnem 1 lutego rb. objął agencurę „Polski Zachodniej”

p. Mikołaj Ruśniok

Bykownina, ulica 11-go listopada nr. 6. Administracja „Polski Zachodniej”.

Zniżki teatralne

dla Czytelników „Polski Zachodniej”. Administracja nasza wydaje wyjątki zniżkowe na nast. przedstawienia Teatru Polskiego w Katowicach:

Czwartek 31 stycznia o godz. 20-tej i sobota 9 lutego o godz. 20-tej sztuka Jerzego Rogo p. t. „Rekrut”. Kupon Nr. 2 (ukazał się w numerach 20, 22, 24 P. Z.).

Sobota 2 lutego o godz. 20-tej komedia w 3 aktach H. Duvernois p. t. „Janka”. Kupon Nr. 1 (ukazał się w numerach 16, 17 i 19 P. Z.).

Niedziela 3 lutego o godz. 16-tej komedia muzyczna Granichstädtens p. t. „Domek z kart”. Kupon Nr. 3 (ukazał się w numerach 25, 27 i 29 P. Z.).

Środa 6 lutego o godz. 20-tej premiera arcydziela największego poety jugosłowiańskiej Ivona Vojnovića p. t. „Matka Jugowiców”. Protektorat nad przedstawieniem tej wspaniałej sztuki objął Poseł J. K. Mości Króla Jugosławji p. Branko Lszarewicz, zaś główną rolę matki kreować będzie największa polska artystka dramatyczna p. Wysocka. Kupon Nr. 4.

Dla Czytelników „Polski Zachodniej”

Kupon nr. 4 uprawniający do bezpłatnego uzyskania w Admin. „Polski Zachodniej” w Katowicach za kwotę blizko za 300000 w kasie teatru Polskiego w Katowicach

Nie zapomnij przyjść na BAL STRZELECKI który odbędzie się 1. II. 35r. w sali recepc. Wojew. Śl.

Japończycy umacniają zdobyte w Chinach pozycje

Shanghai. Chińska prasa przynosi dalsze wiadomości o sytuacji w Dżaharze. Według tych informacji wojska japońskie zajęły miasteczko Tung-Cza-Ise. W szeregu miejscowości pogranicznych, jak donosi prasa chińska, władze japońskie przymusowo zorganizowały milicję pod dowództwem oficerów japońskich. Poza tym Japończycy zakładają lotniska, przeprowadzają prace umacniające, jak również budują drogi na terenie już zajęty pod ochroną pozycji pancernych.

Pracuje cała ludność cywilna opuściła Kuyuan, Tuczikau oraz inne miejscowości, będące w strefie działań wojennych japońskich. Uchodźcy zjadają do Kalganu, który jest przepływny już uciekiniercom.

Shanghai. Poseł japoński w Chinach Arijszi po dwugodzinnej rozmowie z prezydentem rządu nankińskiego Wang Czin-Wei, oświadczył, że można spodziewać się przyjaznego zakończenia wszystkich sporów chińsko-japońskich. Zarzący Czarhar należy uważać za incydent lokalny. Dziś Arijszi odbędzie rozmowę z m. rządkami Czing-Kai-Szekiem.

Starcie Mongołów z Japończykami.

Tokio. Nad północnym wybrzeżem rzeki Chalchi, wpadającej do jeziora Boer ułaził się oddział Mongołów. Pomiędzy tym oddziałem a patrolami mandżurskim, dowodzonym przez Japończyków doszło do

starcia. Mandżurowie ponieśli straty i cofnęli się, poczem wysłali do Mongołów delegata z żądaniem, aby ewakuowali terytorium mandżurskie. Mongołowie podali

otrzymany od Mandżurów list z propozycjami. Oddział Mongołów otrzymał posiłki, wobec czego z Hailaru wysłano posiłki Mandżurom.

Nowe zajęcia na uniwersytecie lwowskim

Lwów. W dniu wczorajszym w wystybulu Uniwersytetu zaszły dwa pobicia studentów przez kilku osobników. Rektor uniwersytetu wydał zarządzenie, zabezpieczające normalny tok prac na uniwersytecie. Wykłady odbywają się według rozkładu i na uniwersytecie mają występ tylko słuchacze uniwersytetu, legitymujący się zaświadczeniami władz akademickich. Organizacja akademicka „Legion Młodych” zwołała ogólno-akademicki wiec. Kurator Bratniej Pomocy służył uniwersytetu dr. Kulczyński ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że karogodnie brutalne pobicie członka Bratniej Pomocy Franciszka Paioreskiego, członka „Legion Młodych” na korytarzu domu akademickiego zaszło poza lokalną Bratniej Pomocy. Zarząd

Bratniej Pomocy nie może ponosić odpowiedzialności za fakt pobicia swego członka. Pajorski po dwudniowym leczeniu opuścił klinikę.

Lwów. Jak donoszą w sprawie zbiegłego studenta Ungara, sprawy pobicia Pajorskiego prowadzone są dochodzenia sądowe. Ungar odejrzany jest o usiłowanie zabójstwa współwłaściciela firmy malarsko-dekoracyjnej Flegla. Na wezwanie sądu Ungar nie stawiał się i przepadł bez wieści. Flegl jest jednym z działaczy organizacji młodzieżowych. Został on pobity i pchnięty nożem przez studentów, wśród których znajdowali się Ungar i Wójcicki. Poza tym Ungar ścigany jest przez władze sądowe za sporządzenie petard.

Awanse

WARSZAWA (tel. wł.). W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych awansuje na dzień 1 lutego ogółem 292 urzędników, mianowicie w centrach Ministerstwa awansuje 21 osób, a w urzędach podległych Ministerstwu 271 osób. M. in. awansuje z kategorii 6-jej do 5-jej naczelnik wydziału w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach p. Stanisław Wierzbicki.

1 i pół miliona franków znikło

Paryż. Na poczcie paryskiej zginał w tajemniczy sposób worek pocztowy zawierający 1,5 milj. franków. Poczta musiała wypłacić odszkodowanie nadawcy, którym była prefektura departamentu Sekwany. Celem wyjaśnienia tajemniczego zniknięcia wszczęto dochodzenia.

Tajemnicze zniknięcie współniczki morderców Formisa

Praga. Prasa przynosi niezwykle sensacyjny szczegół, dotyczący morderstwa, popełnionego na inż. Formisie. Mianowicie, według zeznań policjanta z Lovosic w połowie drogi między Pragą a granicą niemiecką, w aucie którym uciekali zabójcy znajdowały się tylko 2 osoby, a mianowicie 2 mężczyźni, nie było natomiast towarzyszącej im kobiety. Policjant mógł to dobrze zauważyć, gdyż auto zatrzymało się w miejscowości Lovosic i szofer pytał policjanta o dalszą drogę. Wobec tego albo towarzysząca mordercom kobieta Karibach pozostała w Czechosłowacji, względnie została w czasie zabójstwa raniona i albo zmarła w aucie, względnie jako ciężko ranna towarzysze ją doбили i porzucili gdzieś po drodze. Żadna z tych ewentualności nie jest dotychczas potwierdzona. Prasa przypomina prztem, że na drodze, na której popełniono morderstwo były ślady krwi, o których mówiłano, że pochodzą ewentualnie z zranienia czy lekkiego ranienia kłosego z morderców. Na podstawie tych zeznań policjanta z Lovosic wynikałoby, że współniczka morderców została ciężko ranna prawdopodobnie przez broniącego się Formisa.

Burza śnieżna

Stambuł. Nad całą niemal Turcją Euro-pijską szalała burza śnieżna, a w okręgu Marmara odczuło wstrząs podziemny. Szczególnie ucierpiała dzielnica koło Adria-copola, gdzie ulewno deszcze, a następnie śnieżnica spowodowały wiew rzek. Rzeka Marica i Tundza wysiadły z brzegów zatapiając wielkie polacie kraju



Wielką Brytanię i Szkocję nawiedziły, ostatnio silne burze, połączone z wichurami, które spowodowały wielkie zniszczenie. We wschodniej Szkocji w miejscowości Strathmiglo spłonął do szczętnie kościół, wszelkie bowiem wysiłki straży pożarnej, zmierzające do ugasaenia pożaru, wskutek wichury, spełzły na niczem. Na zdjęciu widzimy zgłiszcza kościoła.

2 tysiące osób zamieszanych w aferę Stawiskiego

Paryż. Prokurator republiki francuskiej przystąpił do sformułowania aktu oskarżenia przeciwko 2000 osób, zamieszanych w sprawę Stawiskiego.

PARYŻ. Minister sprawiedliwości zawiadomił parlamentarną komisję śledczą, że trzej sędziowie, prowadzący dochodzenia w aferze Stawiskiego, zakończą śledztwo najpóźniej 15 lutego. W tym terminie akta sprawy będą przekazane prokuratorowi,

który, jak przewidują, będzie mógł opracować akt oskarżenia w ostatecznej formie jeszcze przed 1 marca rb. Materiały zawierają 51 aktów, które obejmują 17.000 wszelkiego rodzaju dokumentów, wśród nich 33 raporty ekspertów, zawierające 7000 stronice pisma maszynowego. Akt oskarżenia zawierać będzie co najmniej 600 stron. Prokurator ma pociągnąć do odpowiedzialności karnej około 2000 osób.

Zabójstwo dwóch policjantów

Lwów. Prasa donosi, że na terenie powiatu kosowskiego dokonano morderstwa na osobie posterunkowego policji Marchlika z Kozniewa i milicjanta gminnego ze wsi Kobaki. Sprawcą mordu jest znany na terenie powiatu kosowskiego bandyta Czepryk. Marchlik otrzymał dwie rany w pierś, zaś milicjant gminny ugodzony został kulą w głowę. Czepryk został schwy-

tany w chwili przekraczania granicy polsko-rumuńskiej.

Katastrofa samolotu bombowego

Mukden. W miejscowości Szal-Kwan wskutek defektu silnika spadł japoński samolot wojskowy, 4 osoby załogę zginęły od wybuchu bomb znajdujących się w aparacie.

Sekcja zwłok Pressarda

Paryż. Nagła śmierć b. prokuratora departamentu Sekwany Pressarda, któremu zarzucono udział w morderstwie radcy Princa wywołała duże wrażenie szczególnie w kołach rządowych. Zona zmarłego twierdzi, że prokurator Pressard, cieszący się do brem zdrowiem od czasu złożenia go z urzędu w związku ze sprawą Stawiskiego bardzo podupadł na siłach. Ciężkie przejścia spowodowały nagły zgon. Pragnąc położyć kres wszelkiemu rodzaju pogłoskom

co do powodów śmierci pani Pressard zwróciła się do władz sądowych z żądaniem dokonania sekcji zwłok zmarłego. — Prośbę wdowy uwzględniono.

Paryż. Wydelegowani przez sędziego siedzącego lekarze dokonali sekcji zwłok zmarłego b. prokuratora Pressarda i stwierdzili, że zgon nastąpił wskutek choroby serca. Wewnętrzności zmarłego poddał badaniom toksyologicznym.

„NOVE PARANA“

Jedyna prawdziwa brzozy, herbata zołwotna! Jedynie w oryginalnym opakowaniu, nigdy fałszywej! (22)

Częściowy strajk w łódzkim przemyśle włókienniczym

Warszawa. Proklamowany przez związek zawodowe pracowników i pracownice przemysłu włókienniczego. Związek „Praca” i inne jednorodni protestacyjnie strejk w przemyśle włókienniczym w Łodzi i okolicy łódzkim w dniu 30 stycznia. Jako protest przeciwko wypadkom łamania przez niektórych pracodawców umowy zbiorowej i zwalniania pracowników fabrycznych udało się tylko częściowo, gdyż na ogólną liczbę 82.000 robotników, zatrudnionych w 758 zakładach, strajkowało na pierwszej zmianie 22 tys. włókiennarzy w 277 zakładach przemysłowych. Z większych fabryk czynna była fabryka sztucznego jedwabiu w Tomaszowie oraz Widzewska Manufaktura w Łodzi. Zakłady pracy w innych gałęziach przemysłu pracowały normalnie.

Przyjęcie na cześć polskiego ambasadora

LONDYN. Prezydent wszechświatowej organizacji sjonistycznej i agencji żydowskiej dla Palestyny p. Nahum Sokolow wydał wczoraj wieczorem w swoich apartamentach w Londynie przyjęcie na cześć ambasadora Racyńskiego i jego małżonki. Przyjęcie zaszczylił swoją obecnością minister spraw zagranicznych sir John Simon z małżonką oraz minister kolonii sir Cumliffe Lister. Ponadto w przyjęciu wziął udział szereg osób z angielskiego świata politycznego, artystycznego i literackiego, członkowie ambasady polskiej i konsulatu generalnego R. P., korpusu dyplomatycznego oraz wybitni reprezentanci ruchu sjonistycznego. Przyjęcie uświetniono było grą znakomitego pianisty polskiego Artura Rubinsteina.

Werbunek do obozów pracy

Berlin. Na łamach prasy niemieckiej pojawiły się wezwania skierowane do wszystkich studentów uniwersytetów i wyższych szkół technicznych i handlowych, by stawili się w odpowiednim urzędzie celem dokonania obowiązkowej służby pracy w czasie od 1 kwietnia do 1 września. Poza tym opublikowano wezwania, by wszyscy, którzy w dniu 1 stycznia rb. ukończyli 20 lat a nie przekroczyli 25 roku życia meldowali się do dobrowolnej służby pracy. Każdy kto ukończył półroczny kurs tej służby uzyska t. zw. „Arbeitsdienpass”, który stanowi pewnego rodzaju gwarant w dalszej karierze zawodowej.

„Prawo Ludu” zastąpi „Dziennik Polski“

MOR. OSTRAWA. Po zawieszeniu przez władze czeskie „Dziennika Polskiego”, jedynego codziennego pisma polskiego w Czechosłowacji, kierownictwo tygodnika „Prawo Ludu”, wychodzące w Czechosłowacji, jako organ Str. Ludowego w Czechosłowacji, wniosło do Urzędu Powiatowego w Czechosłowacji oraz Prokuratorowi w Mor. Ostrawie zgłoszenie, że wychodzić będzie jako „Dziennik „Prawo Ludu” stanie się w ten sposób w okresie 3 miesięcy, na które zawieszony został „Dziennik Polski” organem codziennym całej ludności polskiej w Czechosłowacji.

Gorszące zajście w angielskim parlamencie

Londyn. W Izbie Gmin doszło wczoraj późnym wieczorem do hulaśliwych awantur w czasie debaty nad sprawą zarządzania funduszem na rzecz bezrobocia. Wśród widzów na galerii padały wrocie okrzyki pod adresem rządu. Z początku strażnicy izb mieli pewną trudność z ustaleniem, przez kogo wznieszone były okrzyki, które dochodziły z rozmaitych miejsc. Gdy jednak z pomocą policji ustalono osobę intruza i usiłowano go usunąć z galerii, powstał tumult, przyczem okazało się, że na galerii jest około 40 osób, biorących udział w demonstracji antyrządowej. Donoścyw nadeszły wzmożnione oddziały policyjne, udało się demonstrantom usunąć. Chcąc debatującym na sali posłem zapewnić całkowity spokój, policja zmusiła wszystkich obecnych na galerii do opuszczenia gmachu. Debatę ukończył wiec przy pustych galeriach. Demonstracja wczorajsza była największą od czasu sufrażystek a demonstracji, usuwani siłą odgrążali się, że przybędą dzisiaj znowu.

Dzień prezydenta Roosevelta

(Korespondencja własna.)

W Waszyngton, w styczniu. W Białym Domu zapanał ruch i życie wraz z wprowadzeniem się nowego prezydenta. O ile poprzednicy Roosevelta — Hoover, Coolidge, Harding — prowadzili tryb życia spokojnego, unikali raczej licznych odwiedzin, wizyt, przyjęć o tyle prezydent Roosevelt lubi towarzystwo, otwiera szeroko drzwi swej rezydencji dla wszystkich, którzy mają mu coś do powiedzenia, pragną wyrazić mu swoją sympatię, lub też przedłożyć krytyczne uwagi. Zadawany do pewnego stopnia z nowym regimem w Białym Domu jest jego niezmienny ochmistrz, mister Smith, który chętnie i z maestrią pełni swe obowiązki mistrza ceremonii.

Dzień prezydenta rozpoczyna się wcześnie:

już o 7 rano przyjmuje Roosevelt obu swych sekretarzy, wysłuchując leżąc w łóżku ich raportu, po nich zaś konferuje z kilku osobistościami z głośnego „Trustu mózgów”. Potem prezydent wstaje, ubiera się,

spożywa śniadanie, na które zaprasza do stołu kilka osób z przybyłych o wcześniejszych gości.

Osnową wszystkich raportów, dyskusji, rozmów jest przeważnie sytuacja we wnętrzu U. S. A. i ciągłe prace nad reformami gospodarczymi.

Dzień wypełnia praca i jeszcze raz praca w wielkim gabinecie, którego okna wychodzą na park. Konferencje polityczne z sekretarzami stanu, z wybitnymi jedynkami z Kongresu, Senatu, z różnych sfer toczą się jedna za drugą aż do lunch'u, który spożywa prezydencka para w sali białej, po większej części w towarzystwie zaproszonych gości.

Wieczorem odbywają się dość często w Białym Domu większe przyjęcia,

na które zapraszają gospodarze po kilkadziesiąt osób. Podczas tych przyjęć odbywają się również popisy muzyczne, przydełt jest bowiem amatorem dobrej muzyki i wielu goszczących w Ameryce wybitnych muzyków otrzymują zaproszenie na wieczór do Białego Domu. Bywał tam często rodak nasz, znakomity skrzypek,

Bronisław Huberman, mistrz Paderewski i wielu, wielu innych. Podczas przyjęć Roosevelt prowadzi często rozmowy na tematy polityczne i gospodarcze. Przejęty do głębi swojemu zadaniem odbudowania dobrobytu w Stanach na nowych, szerszych

podstawach, prezydent stał się fanatykiem pracy w tym kierunku i dzieli się z każdym, kogo uważa za godnego wródnym, swojemi myślni i troskami. Przyjety jest obyczajem, ściśle zresztą przestrzeganym, iż

nikomu nie wolno podawać do wiadomości publicznej treści rozmowy z prezydentem, co jest wyłącznym przywilejem sekretarjatu osobistego. Zresztą Roosevelt, jak żaden z jego poprzedników, dba o prasę, o to, by otrzymywała ona ściśle i obszernie informacje z pierwszego źródła. Przyjacieli prasy, nie pomija prezydent żadnej okazji, by poinformować opinię publiczną za pośrednictwem dzienników o działalności rządu o jego planach, poczynaniach, o sytuacji w kraju.

Przejęty i zaobserbowany zupełnie swą rolą reformatora społecznego,

Roosevelt jest optymistą w szerokim stylu;

wierzy on niezachwianie w skuteczność wysiłków podjętych dla usunięcia klęski kryzysu i bezrobocia, wierzy w potęgę środki materialne i moralne społeczeństwa amerykańskiego, z którym pragnie pozostawać w bezpośrednim kontakcie.

Wszystkim, którzy zaczynają prezydentowi jego zbyt szeroki inicjatywę ustawodawczą i społeczną, naruszającą jakoby prerogatywy konstytucji, odpowiada Roosevelt, iż pozostając w ramach legalizmu pragnie on właśnie obronić treść i ducha konstytucji przed przemożną siłą zorganizowanego pieniądza i potężnych trustów.

Czy skorzystalis z okazji wydania 1000 egzemplarzy kompletu „Kłosek”
Kłosek seria „Kłosek”
L. Dole XX w., dzieło Dostojewskiego w polsku i t. d.
I nadto otrzymasz w darowiznie
BEZPŁATNIE 28 KSIĄŻEK
Przebieg: gratis wysłać Tom. Włoc. „Kłosek”

Pod św. aże

Przeizkonek do dziejów kumopysly-znego „dyktatora”

20 bm. przedstawiliśmy naszym czytelnikom p. J. Kowala-Lipńskiego w nowej jego roli: wesołka Napiewniśny o jego kucharzu prywatnym, o lokaju, który mu stale niby aniol stróż, towarzyszy i wyrażający zyczenie, by p. Józef, który tyle wesołości wnosi w chmurną nieraz rzeczywistość naszą, chciał się nam jaknajdłużej!

Pan Józef zaregował w swoim piśmie, Utrzymuje się nadal świetnie w formie, nie wypadła z niej włos! Mianowicie udaje — oburzonego i dla tem większej radości słuchacza — niby to polemizuje z nami. Stara się więc, oczywiście na niby, znamy go przecież! — np. udowodnić, że nigdy z Kustosem nie go nie łączyło. Paradne! Oczywiście, że żartem tylko w dniu 11. II. 1923 pozwolił się obrać i to przez akamaję, do komisji Związku Górnoślązków Polaków pospółtu z p. Kustosem. Innych szczegółów ze swej przeszłości nieoceniony nasz p. Józef wcale nie porusza, widocznie zazerował to sobie na przyszłość. Nie chce odrazu wystąpić wszystkich rakiet swego dowcipu. Stłusznio — humor to rzecz tak naprawdę rzadka!... Bardzo rozeszające szczegóły o „programie p. Kowala” przynosi zato równocześnie niemal alopia p. t. „Poznaj mój program p. Kowala-Lipńskiego, a faktycznie czyni tego błękitnego wodza”, podpisana przez pp. Cepernika Pawła i Placzkę Augustę, którzy przemawiają intencją „pokrzywdzonych” współpracowników, sekretarzy i członków C. Z. Z. P. (Centralny Związek Zawodowy Polski). Za boki można się brać, czytając zarzuty tych panów pod adresem „błękitnego wodza”. Zarzucają mu, że grozi robotniczy, czyli skadk. CZPP czerpie dla swych osobistych potrzeb, że za wszelką cenę chce zostać posłem na Sejm, że nabiera naiwnych i nieładnie związkowe obraca na cele swej kariery, że miesiącami całemi nie wypłaca pensyj swym współpracownikom — kapitalny komentarz do jego „programu uzdrowienia!” — tak, że ci wnieśli nawet podobno skargę na niego i t. d.

Widocznie p. Kowal chce wnieść humor również do Sejmu śl., czy warszawskiego. Można sobie wyobrazić, co by to był za dowcip świetny: pan Kowal na trybunie sejmowej! Wtenczas to już pan Kowal flagowałby napewno przez cały Boży rok! Bo nie wszystkim może wiadomo, że pan Kowal, ulektro przyjdzie na swój foteliark w Czechowicach, wypisza na znak swej obecności chorągiew Niemal jak von Pless w sąsiedniej Paźczyźnie, póki jeszcze w Paźczyźnie bywa, bo dziś już nie zjeżdża i nie flaguje podobno...

Dzisiaj flaguje już tylko p. Kowal. Aby było różnie, wesetje! Ntm... Ale o tem kiedyindziej, pante Józefie! a. b.



Te ogromne sumy

oraz wiele inny h wysz n... możesz uzyskać jeżeli zakupisz

Twój szczęśliwy los

w kilka mraz

BRACIA SAFIER, Kraków, Rynek G' 6.

Członkowie I-tej klasy rocznica się już 19 lutego.

Ceny losów: 1/4 zł. 19 1/2 zł. 20, 1/2 zł. 50.

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą. Konto P. K. O. Nr. 414 400.

Na marginesie

Targowica

Uwagami naszymi w związku ze stanowiskiem klubu niemieckiego w stosunku do autonomii śląskiej zajęł się w 2-ck numerach ostatnich „Der Oberschlesische Kurier”. Napisał ze cztery szpalty, ale my zajmujemy się tylko jedną rodzynką. Oto organ volksbundowy oświadcza, że przywołaliśmy Sejm Śląski do „Markthale”. Długo nie mogliśmy zrozumieć, o co organowi p. Ulitzta właściwie chodzi. Ale nareszcie wyjaśniła się sprawa. Nazwaliśmy mianowicie w pierwszym miesiącu „spoczyje polską, z którą solidaryzowali się postowie niemieccy — Targowica. Targowicą przełożył organ volksbundowy na Markthalce. Wszystko można, co nie można ostentownie. Ale, „Oberschlesischer Kurier”? Zedy on? I taśnie on popełnit taką gaffę? Co kilka dni pojawiają się przecież na jego tak „cennych” łamach długie i szerokie pouczenia o tem, o czem uczyć należy w zakresie dziejów Polski dziecko niemieckie. Każde pismo uczyć to dziecko, że wszystko, jakoby, niemal, co w Polsce powstało w ciągu 10-ciu wieków, ma za twórców Niemców, a choćby tylko ćwierć-niemców. A tu nagle szanowna redakcja nie wie naraz co to Targowica. A jednak trzeba chyba być konsekwentnym. Albo, albo. Głównym przeciw twórcą Targowicy była carzyc Katarzyna II a carzyc i. też było Niemka, sojusznikiem zaś jej był kto? — Nikt inny, jak znowu król pruski we własnej osobie! Leht eure Kinder die Geschichte eures Volkes!

Ażoby ułatwić redaktorom „Oberschl Kuriera” rozwiązanie znaczenia wyrazu Targowica, wskazujemy na to, że pisze się na przez wielkie „T”, a nie przez male „t”



W ostatnich dniach nastąpiły zmiany personalne w gabinecie włoskim i to w tych resortach, które nie keruje osobiście sam dyktator Mussolini. Na zdjęciu widzimy nowomianowanych ministrów: od lewej ku prawej stoją: minister komunikacji Antonio Banni; minister sprawiedliwości Arrigo Solmi; minister kultury Cesare de Vecchi; minister finansów Paolo Thaon de Reval; minister rolnictwa Edmondo Rossetti i minister robót publicznych Luigi Razza.

Tygodnik „PION” Tygodnik

Wydawnictwo Towarzystwa Kultury i Oświaty pod redakcją:

prof. U. W. Włodz m.era Antoniewicza.

Przynosi ciekawe artykuły i twory najwybitniejszych pisarzy i publicystów, m. in.: W. Berenta, J. St. Bystronia, J. Chmielickiego, I. Czechowicza, K. Hlakowiczówny, K. Krzykowski, J. Klejnera, J. Krzyżanowskiego, M. Kurcowskiej, A. Lautebacha, J. Lechonia, G. Morcinka, Z. Nałkowski, J. Przybosia, A. Raczaszka, K. H. Rostworowskiego, W. Rzymowskiego, Wł. Sebylwa, W. Sieroszewskiego, J. E. Skwiskiego, F. Staffa, B. Suchodolskiego, E. Szelburg-Zaremby, J. Tuwima, J. Ujejskiego, H. Łaszyna, M. Walickiego, K. Wierzyńskiego, St. Ign. Wikliczowa, K. Zakrzewskiego, W. Zawistowskiego, K. W. Zawodnińskiego, T. Zielńskiego.

poruszających aktualnie zagadnienia literackie, naukowe, społeczne i artystyczne.

„PION” jest najtańszym czasopiśmem literackim, prenumerata roczna 20 zł, kwartalna 5 zł, miesięczna 2 zł.

Zgłoszenia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. P. K. O. Nr. 18,590 i Administracja, Warszawa, Al. Róż 2. Nauczycielstwo, wojskowi, urzędnicy państwowi oraz studenci otrzymują w prenumeracie rabaty. (137)

OD LAT 35 W SŁUŻBIE DZIECKA - PUDER BEBE SZOFMANA

Największy szyk — to chodzenie o kulach

(Korespondencja własna.)

St. Moritz w styczniu.
Ogromny wzrost popularności sportów zimowych, a zwłaszcza sportu narciarskiego włącznie, miały na dalszy rozwój. lecz i na zmianę oblika St. Moritz. Stali bywalcy „poły Ajo” stwierdzają iż obecnie goście mniej się cenią w kabinach, a dancin- gach, ale zato coraz więcej i szerzej korzysta się z rozrywk, których dostatek, piękna i malownicza natura, coraz chętniej uciekają z zamkniętych sal wszelkiego rodzaju „pala- ców” na zewnątrz, a nawet na strzeme szczyt- y górskie. Piękne panie, które obnoszą efektowne stroje narciarskie, z takim sam- ym smakiem, jak inne dzieła mody, widzi się coraz częściej na stokach Corviglia w roli prawdziwych i zapalnych adeptek trudnego kunsztu narciarskiego. „Les sports d’hiver” przestały być wycieczką sankami na Chatterelle, gdzie zjadło się śniadanie w schronisku, lecz stają się prawdziwym wy- czynnym i fizycznym, wymagającym trudu i sprawności. A jeżeli się wstaje o świcie, by się udać na narty w góry, niema się już wielkiej ochoty do tateów w „Carltonie” lub „Cresta-Club”.

Publiczność w St. Moritz składa się w znacznej części z bezstronkiego międzynaro- dowego tłumu, który w lecie odwiedza De- auville i Biarritz, a na jesień i na wiosnę wjeżdża na luksusowych okrętach. Na liście gości hotelowych bliszczą więc światne gaziska przedstawicieli i „astorkarzy”, sfer politycznych, finansjery, sportu, teatru i fil- mu. Samotnie przechadza się po górach p. Titulescu, o dziwo, nie na nartach, tylko w podkitych butach i z laską; Harry Mor- gana, Maurice’a Rotschilda i innych magnat- ow finansów spotyka się często na spacer- ach. Córki potentatów mały, misses Deter- ding budzą podziw śmiałości ewolucjami na stadionie lodowym; amatorzy autografów biegają cały dzień z albumami, aby urosić o podpis Mary Glory lub Adolfa Meni- ou. Zjawili się tu także Douglas Fairbanks, nie- oceniony, zawsze młody i zawsze w formie „wielki Doug”, na którego cześć Zuzanna Lengien wydała wielki obiad. Pisano o tym obiedzie we wszystkich „kronikach towar- yskich”. Zamyka liście królowa para bel- gijska, która, starając się usz ogłonić ura- zdę prawie nie wychodzi ze swej willi w „Colicích Suvrette. Król i królowa mieszka- ją w St. Moritz pod pseudonimem hrabiego i hrabiny Thyen. „Ciwazdy” odbijają się o dła wielojęzycznego tłumu. Zjawilo się tu na sezon sportowo spory Niemców, oraz mnóstwo Anglików, których nazwisk nikt nie umie wymówić. Poza uznaniem już w wielkim świecie osobistościami przybywa- ją do St. Moritz ludzie, którzy tu właśnie zdobywają dopiero sławę i rozgłos. Sa to w nierzwykłym rzędzie zawodnicy sportowi, ho- keiści, mistrzowie bobsleighu, łyżwiarze i narciarze, którzy cieszą się ogromną popu- larnością w tym małym świątku zabawy, i szlachizmu i podziwu dla tężyzny sportowej. Królowie młody Austrjak Keller, o którym

opowiadała „sjechal” z Corviglia w dwie minuty przedziałem trzy sekundy, ustalając wspaniały rekord. Zwykli śmiertelnicy ro- bia ten zjazd co prawda w trzy kwadransy, ale mimo to pretendują do tytułu mistrzów. Poza sportowcami wielkim szacunkiem oto- czone są tu osoby, które noszą ręce na tem-

biaku, chodzą z zabandażowana głowa. Do największego szacunku należą pokazywa- nie się o kulach. Ci ludzie mają prawo do wszystkich, a przedewsz. do fantastycz- nych opowiadań, które nie ustępują swa- barwności słynnym „opowiadaniom my- śliwiskim”.

Wieści z całej Polski

(X) **Port na Helu zabiegany kras lotowa.**
Otrzymała kras jaka zabiegała port helaj, w skutku czeskiego spłynięcia lodu z gębki, spłynęła całkowicie wzbud zatkali łąd- sicej, uwalniając wejście do portu helskiego. Wcześniej loś jednak kry znajduje się jeszcze we wnętrzu portu, utrudniając poruszanie się kłozów. Na molo portowym lod na przeszkodzi kłozostawie metrow utworzył wal. Port Jastarnia jest jeszcze zabiegany. Ponieważ jednak dnie silny wiatr północny, spodziewać się na- leży również zepchnięcia lodów do portu i starnickiego.

(X) **Nierwzięta operacja.**
W szpitalu w Lubliciu dokonano nierwzię- ciekawej operacji. Do szpitala przywieziono 13- letniego chłopca, skarżącego się na silne bóle- żłodka. Chłopca poddano przesłowiennemu, przy- czym stwierdzono, że w żłodku jego znajduje się liczne przedmioty żelazne. Zabieg chirur- giczny był trudny, lecz udat się całkowicie. — Żłodka chłopca wydobyto 98 żrubek, gwóźdź i innych kawałków żelaza, które pacjent polknął jeszcze w wieku niemowlęcym. Po zejściu ż- łodka „łakomy” chłopiec czuje się dobrze.

(X) **Wiska podmyła Las Bielański.**
Z Warszawy donoszą: Wal ochronny Czy- dela-Bielany doprowadzony jest tylko do daw- niej granicy miasta i koczony się wprostok ul. Kamedulów. Na pozostałej trasie na przestrzeni ok. 15 km, brzeg lasu Bielańskiego nie po- siada wala ochronnego i z tego powodu jest sy- stematycznie podmywany przez nurt Wisły, co powoduje obuszenie się brzegu do wody i w ten sposób stale niszczenie lasu, porwanyego przez wody.

(X) **Terror bandyty w więzieniu.**
W Jaworznie osadzono w areszcie niejako- go Zubia, który zlamal w czasie bóli reke prze- czynnikowi. Areszt jest przepelniony, to też Zu- bel znalazł się w celi razem z 9 innymi. — Zu- bel zaczął w celi dyktatorzkie rady, terroriza- cja towarzyszy i zabierając dla siebie najlepsze miejsce. Na ten temat doszło do awantury. Zubiel ut- brojony w cderwane od konewki ucho rzucił się na współwięźniów, a ponieważ był atletyczny budowy, nie dano mu rady. Awanturnik porażł 7 współaresztowanych.

(X) **Postrzelony przez rówieśnika.**
Onekadaj w lesie około kol. Bielinizki, gn- drywskiej, Łukasiewicz Leon, lat 15 mieszka- niec kol. Bielinizki, tadjac karabin obciely śrutem, przez nieostroznosc spowodował wy- strzał raniac w głowe Pliska Władystawa, lat 15, mieszkańca tejże miejscowości. Niele raine posiadany karabin zakwestionowano.

(X) **Maloleta morderca.**
Potwornego morderstwa dokonal 14-let- niochoc na osobie młodszego od siebie o 5 lat synka łasiadów. Stalo się to pod Źarowem w pow. warszawskim. Chłopcy wspólnie bawili się, aż w pewnej chwili doszło między nimi do sprzeczki o szczyryki. Nagle 14-letni Jan Baido ki uderzył swego 9-letniego towarzysza pałk- a, kiedy chłopczyk spadł bez przytomności w ziemie. Inłoducy przywraca zaszczcił mu na szy- je pasek i udułsi go. Po dokonaniu tego straz- nego czynu, nielietni morderca wrócił spokojnie do domu, nie zdradzając żadnego zdenerwowa- nia.

(X) **Nieszczęśliwy wypadek starszki.**
W Krakowie z okna I-go pietra przy ul. M- gielskiej 80 wypadła 80-letnia Maria Pucek Do- znała ona złamania podstawy czaszki. Lekarz Pogotowia odwoził nieszczęśliwa do szpitala.

Przeciw redukowanlu powstańców na kopalni „Hillebrand”

26 bm. odbyło się zebranie powstań- ców okręgu Kochłowice — Nowa Wieś. W zebraniu wzięło udział około 500 o- sób, przyczem jednym z głównych te- matów obrad była sprawa redukowania przez kop. Hillebrand robotników-po- stańców. Jak wiadomo, stanowisko dyrektora na wymienionej kopalni zaj- muje dr. von Todleben, który jakoś nie może zapamiętać, że dzięki stanowi- sku polskich towarzystw i organizacyj i u- dzielonemu poparciu władz, kopalnia „Wierek” utrzymywana została w ruchu, jakkolwiek p. dyr. Todleben, dążył za wszelką cenę do unteruchomienia tej kopalni.

brani założyli ostry protest i prośm- a naradne władze, by położyli kres postępowaniu dyr. Todlebena i temu podobnym.

W drugiej części rezolucji zebra- ni protestują przeciw metodom postępo- wania niektórych członków rady zakła- dowej, którym również powstańcy-ro- botnicy są sobą w oku i których ich to- warzysze praca podburzają przeciwko robotnikom - powstańcom.

Taka taktyka radców zakładowych zemści się tylko na nich samych, bo- wiem stoi w sprzeczności z zasadami solidarności robotnika w pracy i wyda- wręcz przeciwnie rezultaty, bowiem ro- botnicy poznawszy się na twch „farbo- wanych obrońcach” na przyszłość od- mawją im swego zaufania.

Przeciw tej taktyce dyr. Todlebena, która zmierza do gospodarczego zniszczenia robotników - powstańców, ze-

Ujęcie zwyrodnialca

Gwałcił 71-letnie starszki ujęty.

Niedawno donosiliśmy o bestialskim zgwałceniu 71-letniej starszki Marian- ny G. na szosie powiatowej Mszana — Jastrzębie. wyrodnialcy osobnik powalił starszkę do rowu, poczem dokonal na niej ohydnego czynu. By uniemolżliwić jej wolanie o pomoc, wepchał jej napaś- nik rękę do ust, tak, że starszka z prze- strachu i braku tchu straciła przytom- ność. Za bestją w ludzkim ciełe wszczęła policja energiczny pościg. Or-

gana policjency poruszyli wszystkie swoje spreżyyny, by zwyrodnialca ująć. Zwyrodnialcy napastnikiem okazał się 26-letni Piechaczek Leon, kawaler, zamieszkały w Polom. Przytrzymany Piechaczek nie przyznaje się do zarzu- czonego mu czynu, jednak starszka przy konfrontacji rozpoznała w nim z całą stanowczoscią sprawcę zgwałcenia. Zwyrodnialca odstawiono do więzienia Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu.

W objęciach pasa transmisyjnego

29 bm. podczas pracy na tartaku Marij Bekbowej w Międzyrzeczu Dol- nem, robotnik Józef Nowak, lat 70, z Międzyrzecza Dolnego, z niewyjaśnio- nej przyczyny został schwyciony przez koło transmisyjne, skutkiem czego do-

znał ciężkiego okaleczenia głowy, zła- mania lewego ramienia i lewej nogi. Przewieziony do szpitala miejskiego w Bielsku w kilka godzin później zmarł. Dochodzenia celem ustalenia przyczyny wypadku w toku.

FLAVIA STENO.

Noc św. Wawrzyńca

Z włokatego przelotyla Halszka Wifalowska.

(Ciąg dalszy.)

Z pliku papierów, który leżał przed nim, notariusz wyjął kopertę i podał ją Jerzemu.

— Wyjaśnienie — rzeki — jest tutaj.

Podczas gdy Jerzy czytał napis: Dla mego sy- na, gdy będzie miał piętnaście lat, notar- jusz rzeki: — Jan pan widzi, ten list powinien pan był przeczytać w wieku młodzieńczym. Ojciec pański obliczył, że, chowając się u matki, właśnie wtedy zapytałby się pan siebie samego: „ale dlaczego ciotka, a nie matka zajmuję się mną i wychowuje?” i chciał, aby odpowiedź na to pytanie przyszła od niego samego. Niech pan przeczyta. I niech pan przeczyta swemu ojcu, że mu- siał panu zgotować, na tyle lat naprzód, ból, który przewidując, jak będzie srogi dla pana. Co do mnie, choć pana zapewne odraża u jednym: że z tego bólu, jaki list jego sprawi panu, ojciec pański umarł.

— Ach! — zawołał młodzieniec stulimionym gło- sam.

Oczy jego przbiegaly już arkusz, który rozwijał drzącymi rękoma.

„Synu mój — pisał Antoni Fabbri, — ja umieram, a ty masz opuścić swój dom i zostać zadowolony do swej ciotki, której nie znasz, ale która, pragnąc i mam nadzieję, że zechce być dobrą dla ciebie. Dzieje się to, ponieważ twój matka porzuciła nas obydwóch i odeszła z kołankiem.”

Krzyk, a po nim wybuch płaczu przerwał lekturę. Arbedi nieczyły, pozwolił, by rozpacz syna Anto-

niego Fabbri przemogła zdziwienie i pierwszy wybuch okrutnego bólu.

Tak musiało być.

Tylko w ten sposób nienawść zastąpił nostalgję mi- łosci w sercu tego zdradzonego syna i Antoni Fabbri, narezkie pomyszony, odnajdzie spokój w grobie.

„Przysięgam ci, — mówił dalej list — że ja nie zrobieni nic, co mogloby usprawiedliwić w oczach twojej matki tę hańbę. Poślubiłem ją z miłosci: oto- czyłem ją szacunkiem, poważaniem i czulosciami. Dalem jej bogactwo, zadowolenie, że była przedmiotem podzi- wu i zazdrosci, wszystkie słodycze domowego ogniska i zaufanie moje nieograniczone. Kochałem ją i kocham tak silnie, że przez to umieram. Niema jeszcze miesią- ca, jak ona stąd odeszła, a ja przez to umieram. I na- wet myśl o tem, że ty potrzebujesz mieć przynajmniej ojca, skoro matka cie porzuciła, nawet to nie może wzbudzić we mnie tego pragnienia życia, które może potrafiloby zwyciężyć nieszczęście, jakie mnie dotknę- ło. Przebac mi, że cię zostawiam, synu mój. I prze- bacz, że nie mam siły, by ci powiedzieć: „Przebacz twój matce!” Jutro będziecie mężczyzną. Wówczas potra- fisz zrozumieć całą mą rozpacz. I zrozumiesz także te słowa, ostatnie, jakie cię popierzam razem z mąm błog- osławieniem: Bądź solidarny ze swym ojcem, synu mój, aby on miał spokój w grobie!”

Jerzy zerwał się na równe nogi, wyciągnął ramię, jakby chciał jego ojca stał przed nim, rzeki:

— Ojciec, przepraszam ci... Ale nie mogę mówić dalej.

Opadł znów na krzesło, opuścił głowę na stół i za- wołał, szlochając:

— Ale dlaczego? Dlaczego? Dlaczego?

Wizyty całkowicie nieoczekiwanej. Od ostatniego razu, gdy Arbedi przyszedł do jej domu, by pomówić z Walentyną, upłynęło czternaście lat i przez cały ten czas, z wyjątkiem odpowiednich zyczeń noworocznych, nigdy nie nadarzyła się żadna sposobność do ponowne- go zbliżenia się między notariuszem Fabbri'ch, a domem Marini'ch.

Łatwo więc wyobrazić sobie zdziwienie, jakiego doznał Wiktor i Zofja Marini, gdy, przy kawie, weszli lokaj, anonsując:

— Notariusz Arbedi pyta, czy pani jest w domu.

Wiktor Marini wyszedł osobście naprzeciw gościa.

— Można prawie powiedzieć „łupus in fabula” — rzeki, wyciągając do niego rękę. — Właśnie przed chwil- ją, przy stole, żona moja...

— Mówiła o mnie? — przerwał notariusz glosem, zdradzającym lekką obawę.

— Nie wprost o pana, ale o spotkaniu, które wy- wołało w niej wspomnienia przeszłości i odległych przyjaćci... Ale proszę dalej, Arbedi. Moja żona ogrom- nie się ucieszy, widząc pana...

— Zwłaszcza — dodała Zofja, wychodząc również naprzeciw niego do progu salonu i prowadząc notariu- sza ku fotelowi — jeżeli przynosi nam pan jaką dobrą wiadomość dla naszej biednej przyjaćci...

— Pani moja droga, a jakież wiadomości mógłby mieć biedny starzec, co życie zakupony cały dzień w swej dziurze wśród papierów, które mówią prawie wy- łącznie o zmarłych?

— Oj, oj, oj! Mówmy o rzeczach wesolych! — rzeki Wiktor Marini, który pomimo swoich szufdzie- siciu lat za zawsze kochał życie i czuł się ciągle młodym

— Mówmy więc o rzeczach wesolych! Ja przy- szedłem, by zapytać o wiadomości, nie by je przynieść! — rzeki Arbedi, zwracając się do Zofji.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ludność polska w Niemczech

nie ustaje w walce z ustawą o zagrodach dziedzicznych

Rok 1934 w życiu ludności polskiej w Niemczech stał pod znakiem zwyciężonej walki z ustawą o zagrodach dziedzicznych, stosowanej — wbrew jej założeniom — również wobec członków mniejszości polskiej. Poczynione w tej sprawie reklamacje w sądach nie odniosły dotąd skutku. Rząd Rzeszy również nie zajął w tej sprawie zdecydowanego stanowiska, nie udzielając do chwili obecnej żadnej odpowiedzi na memorjał Związku Polaków w Niemczech z 15 maja 1934 roku, poświęcony wyłącznie tej właśnie sprawie.

Walka społeczeństwa polskiego w Niemczech z ustawą o zagrodach dziedzicznych odbiła się głośnym echem u nas w kraju, budząc wszędzie żywą sympatię do przedsięwziętych poczynań przeciwstawowych. Na fakt ten wskazuje z wielkim zadowoleniem organ Związku Polaków w Niemczech — „Polak w Niemczech”, w numerze z grudnia 1934 roku. Odpowiadni cytat przytaczamy niżej w całej rozciągłości:

„Z punktu widzenia sprawy naszej obojętne jest przeto zagadnienie, jakie korzyści i jakie następstwa może mieć w odniesieniu do włościństwa. To jest sprawa narodu niemieckiego a nie nasza. Naszą sprawą natomiast jest walka o utrzymanie naszej odrębności narodowej i tu żadnych ustępstw nie znamy

i nikt ich od nas domagać się nie może. W tej walce możemy z dumą stwierdzić radosny jeden fakt, który krzepi nas i który mówi, że droga, po której idziemy, jest drogą dobrą i jedynie słuszną. Fakt jest taki: cała prasa polska w Polsce bez względu na swoje przekonanie partyjno - polityczne omawiała nasze stanowisko w sprawie ustawy o

zagrodach dziedzicznych i poparła je bez zastrzeżeń”.

Cały naród Polski jest z nami jednej myśli i jednego przekonania. Cały naród jest za nami. Sprawa jest poważna, chodzi o najistotniejsze interesy ludności polskiej w Niemczech. W takiej sprawie nie sądy, ale rząd Rzeszy ma głos”.

Rozdział referatów w komisjach Sejmu Śląskiego

Jak już donosiliśmy, w ostatnim posiedzeniu komisji budżetowo-skarbowej Sejmu Śląskiego dokonano rozdziału referatów preliminarza budżetowego i ustawy skarbowej Województwa Śląskiego na rok 1935/36.

Klubowi N. Ch. Z. P. powierzono referaty budżetu Śląskiej Rady Wojewódzkiej (p. poseł Witczak), wydatków administracyjno - osobowych i rzeczowych, Konserwatora Okręgowego, wyznań religijnych, kultury krajowej, Śląskiego Biura Międzokrajowego, Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń, Wyższego Urzędu Ubezpieczeń, Wojewódzkiego Zakładu Badania Zwłok, Muzeum Śląskiego, Administracji szkolnej i Śląskiego Konserwatorium Muzycznego.

Zeszoł posłów Ch. D. i N. P. R. referował będzie budżety: Sejmu Śląskiego, Administracji ogólnej (Urząd Wojew. Starostwa, Dyrekcji Policji i Powiatow-

we Urzędu Zdrowia), Policji Wojewódzkiej, opieki społecznej i wojewódzkich zakładów humanitarnych, wojewódzkiej służby zdrowia, Administracji skarbowej, emerytur i zaopatrzeń, ogólnego zarządu skarbowego, danin publicznych, Śląsk. Funduszu Gospodarczego, Wojewódzkiego Funduszu Drogowego, długów wojewódzkich oraz pożyczek.

Frakcji socjalistycznej przydzielono referaty: Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, Administracji domów skarbowych, Urzędu Kontroli Państwowej, Oddziału Prokuratury Generalnej, zaś Klubowi Niemieckiemu budżet robót publicznych.

Na posiedzeniu komisji w dniu 4 lutego o godz. 16 odbędzie się generalna dyskusja nad preliminarzem budżetowym, zaś w dniu 7 lutego omawiany będzie budżet Sejmu Śląskiego, Rady Wojewódzkiej i szkolnictwa.



Do Warszawy przybył wybitny przemysłowiec-amerykański dr. Leonard Ludwin, dyrektor Towarzystwa Żegluga Powietrznej w Stanach Zjednoczonych. Celem wizyty przemysłowca amerykańskiego jest zbadanie możliwości eksportowych wyrobów polskiego przemysłu lotniczego do Ameryki.

KOWALSKA
Leczenie grypy, przeziębienia, bóli głowy, bóli łożyskowych

FABRYKA CHEM-FARM. „ARROWSKI” WARSZAWA



Warszawę ozdobi wkrótce nowy pomnik Jana Kilińskiego, dąta arb. rzeźbiarza Stanisława Jackowskiego, który stanie na pl. Krasińskich na skwerze naprzeciwko kościoła garnizonowego. Pedestals granitowy jest już obrabiony, figura postaci Kilińskiego jest w odlawie. Całość wymaga tylko wykonania robót ziemnych.

ANTONJI HRAM.

W pajęczej sieci

Powieść sensacyjna.

24) *‘Ciąg dalszy).*

— POCO ta cała komedia, drogi anie... Zatrzeźblem, że nie mam zamiaru pana zaanuncjować. Gdybym chciał pomóc tak zwanej „sprawiedliwości”, nie potrzebowalibyśmy włożyć się z panem nocą po tym bezładziu i w dodatku narażać się samemu na niebezpieczeństwo, jakie mi może zagrozić ze strony pana, który pragnąłby się pozbyć „edynego, w dodatku nadzwyczajnie niebezpiecznego, świadka. Rozumie pan, że proszę być oby mi udało się na policję. — Niechby już oni sami złożyli panu wizytę... Jeżeli więc, jak pan widzi, tego nie uczynim, jest to już chyba wystarczającym dowodem, że nie tylko nie mam zamiaru współdziałać z władzami poszukującymi mordercy, ale przeciwnie, pragnę panu pomóc... Lecz wzmian, za to wymagam bezwzględnej szczerości! — dodał z łaskiwym, śledząc pilnie każdy, najmniejszy nawet, ruch prokurenta.

Lecz ten już zdolał ochłonąć z pierwszego wrażenia, jakie na nim wywarły słowa tajemniczego jegomościa. Czuli, że w obecnej sytuacji jedynym ratunkiem może być tylko zimna krew i opanowanie. Z takim więc spokojem, zasnawszy ręce

w kieszenie płaszcza, zapytał, patrząc senu roznośnycy prosto w oczy:

— Czego właściwie pan chce odemnie? Czy sam tylko fakt, że spotkał mnie pan owej trój, czynnej nocy w pobliżu willi dyrektora Rowicza, upoważnia pana do rzucania na mnie potwornego oszczerstwa? I czy ja nie mam prawa również d’brze zarzucić to samo panu?...
— W pańkiem postępowaniu nogę się jedynie dopatrywać chęci szantażowania. I oby mi nie postąpił z panem jak z szantażystą! — rzucił mu prosto w twarz słowa g’rozby.
Jednak, wbrew obliczeniom Łachowicza, jegomość w rogowych okularach zaniósł się sm’chem.
— Sprzęenie zagrane!... po mistrzowsku!... he, he, he... Nawet bez cienia tremy... Nieczem pańka kocharzka na ostatniej premierze!... He, he, he!... — śmiał się długo, nie dbając o to, że twarz prokurenta poczerwieniała w paroksyzmie wściekłości, a jego ciemne oczy rzuciły złowrogie błyski.
I właśnie ta pewność siebie, g’norująca wzburzenie Łachowicza, była potężną bronią w ręku tamtego. Prokurent bowiem poczuł niespodziewanie, że po chwilowym odruchu gniewu, jakim z początku zawrzał, się duszy zakradł mu się uczucie trwogi. — Ten człowiek nie ulknie się żadnej z moich pogroźek... — pomyślał niemal z rozpaczą, przykładając do przekonania, że na wstępie obrona metoda nie doprowadzi do celu. Zagryzł więc tylko wargi i siłąć się na spokój czekał cierpliwie

złowił sobie na drastyczną krytykę polityki zagranicznej P. Ministra Becka. Chładcacy agitatorzy próbują pod płaszczykiem firmy katolicko - społecznej uprawiać krecia, destrukcyjną propagandę. Zwracamy uwagę władzom, jak i miarodajnym czynnikom kościelnym, na podstępne i oburzające nadużywanie firmy katolickiej do propagandy, kolidującej z prawem.

Krecia robota pod płaszczykiem „katolickim”

Z Rybnika otrzymujemy następującą uwagę:
Rybnickie Koło Ch. D. urządziło pod kierownictwem pp. posłów Prusa i Szulika t. z. w. katolicko - społeczne wkłady. Poza referatami rzeczowymi przemycane tam były podpisy zawodowych demagogów.
I tak n. p. na „wykładzie” dnia 17 stycznia niejaki Gocek z Chorzowa po-

Huta „Guidotto” redukuje

Jak nas informują, huta „Guidotto” w Chropaczowie złożyła u Komisarza demobilizacyjnego wniosek o zgodę na zredukowanie 150 robotników z liczby 600 zatrudnionych. Wniosek ma być uwzględniany z rekompensacją brakiem surowca, t. j. rudy. Uzasadnienie to wyduje się nam conajmniej dziwnem, skoro zważywszy, że kopalnie rudy na Śląsku ograniczają produkcję i posyłają robotników na erylpy turnusowe właśnie dla braku zamówień.

aż jego tajemniczy interlokutor wysmieję się do woli.
— Dość żartów, drogi panie! — podjął wreszcie tanten, poważniejąc na nowo. — Pragnąłbym pana wkońcu przekonać, — ciągnął dalej — że jeżeli staralem się z panem skonunikować, to jedynie w tym celu, ażeby pana ostrzec przed bliskim niebezpieczeństwem... Pahi się sam gubi, panie Łachowicz, a odzucha brutalnie rękę, która chce pana ratować... — mówił tonem perswazji.
— Prozęć mi nie przerywać! — dodał szybko, widząc, że prokurent chce coś powiedzieć — Rozumie pan, aż nazbyt dobrze... Może lepiej niż w tej chwili pan sam siebie, dlatego nie będę już pana dłużej dręczył swojem pytaniem, które postanowiłem na początku naszej rozmowy. Raz tylko jeszcze stwierdżam ten niezaprzeczony fakt, że nie kto inny, tylko pan zamordował córkę dyrektora Rowicza, choć nie żądam już, aby mi się pan do tego przyznał, jak również nie chcę wchodzić w pobudki pańskiego czynu... Te sprawy pozostawiamy na uboczu. Mnie chodzi o rzecz inną...
Lecz w tem miejscu oszołomiony prokurent zdobył się na tyle wysiłku, by jeszcze raz zaprotestować, chociaż już to nim zupełnie innym, niż poprzednio. Tym razem oburzenie ustąpiło miejsca perswazji — Ależ, mój drogi panie, — zaczął najbardziej przekonującym tonem, na jaki się mógł w tej chwili zdobyć, — widzę już teraz całkiem jasno, że pał pan ofiarą własnej mistyfikacji, czemu zresztą nie bardzo

Grypa

Berlin. Pannaica od dłuższego czasu w całych Niemczech epidemia grypy nie omiela i Berlina, gdzie nasilenie epidemii przybrało bardzo wielkie rozmiary. Również grypa panuje i w prowincji Meklemburg, gdzie zamknięto wszystkie szkoły. Najstrzej występuje epidemia w Schwerinie, gdzie przeszło 50 proc. uczniów i nauczycieli zachorowało. Podobna sytuacja jest i na Pomorzu Niemieckim.

Białystok. Od kilku dni w Białymstoku i okolicy krąsuije epidemia grypy. Liczba zachorowań, szczególnie wśród młodzieży szkolnej jest bardzo duża i w białostockich szkołach choruje około 60 proc. młodzieży. Wśród personelu nauczycielskiego zapadło na grype 30 proc. Wskutek znacznej liczby zachorowań w szkole handlowej w Białymstoku kuratorium okręgu szkolnego w Brześciu n-B. zarządziło zamknięcie tego zakładu na 3 dni.

się zdziwił, wobec rozgłosu, jakiego ta sprawa zdążyła nabrać. Wogóle w Polsce dziś mówi się przeważnie o owem morderstwie, a każdy niemal laik uważa się za powołanego doradcę swę „cenne” zdanie do wieńca niestworzonych bredni, opłatujących tę całą, w gruncie rzeczy niezwykłą zagadkę. Poprostu wszyscy bawią się w detektywów. Społeczeństwo ogarnęła niezdrowa jakaś psychoza, której pan mógł ulec specjalnie łatwo, dzięki chociażby temu, że właśnie owej krytycznej nocy (nie obchodzi mnie w jakim celu) zznał się pan obok willi Rowicza... I tu właśnie, mam wrażenie, leży przyczyna pańskich, krzywdzących mnie podejrzeń.

Łachowicz utulił na chwilę, lecz osmielony własną wyową, której w obecnym położeniu wcale się nie spodziewał, — podjął na nowo.

— Istotnie, moja obecność owej nocy pod domem Rowicza (jak zresztą i pańska) może się wydać podejrzaną, lecz tak się dzwicznie okoliczności złożyły. Tego bowiem dnia wyjeżdżałem w sprawach służbowych do Tezwa, skąd, z niezależnego od siebie przyczyn, powróciłem zbyt późno, a miałem jeszcze do omówienia z dyrektorem Rowiczem pewną, dość ważną sprawę. Nie więc dziwnego, że zaraz po powrocie do Gdyni, mimo późniejszej pory zajechałem przed willę, spodziewając się, że dyrektor, jak miałem w zwyczaj, będzie aż do północy siedział w swym gabinecie.
(Ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości turystyczne i narciarskie

Dr. Aniela Kosłowska

Skansen

Z cyklu: Opowiadania skandynewskie



Skansen — stary śpichrz.

Stokholm, najpiękniejsze miasto północy, przykuwa ku sobie jednakową siłą całą Szwecję od południowej Skanii, poprzez dalekie wielkie jeziora i przestrzenie leśne, do krainy Laponii. Zgodny, potężny rytm sere, znalazł na jednej z wysp stolicy, w Skansen, wierne swoje odbicie. Niema mieszkanka Stokholmu, która by nie spędziła tam wolnych chwil, niema cudzoziemca, którego by tam nie zaprowadzono natychmiast po przybyciu. Skansen to nie muzeum, Skansen to dusza Stokholmu, to soczewka skupiająca w swym ognisku tęsząca grę barw strojów szwedzkiego ludu, to wkrzeszona przeszłość, z której się począł dzień dzisiejszy, to piękno utkane w odbicie jezior, rzek, wodospadów i lasów, to rzęcha, bierząca wzory ze skat wiatrem smagający, to pieśń ludowa, wtrudająca głosom morza, szeslestwo strumieni, szumom leśnym i śpiewom ptaszczyń.

By jak największą potęgą kraju z miejsca tego objąć można było wzrokiem, Skansen umieszczony jest w centrum miasta na wyniosłości skalistej wysepce, z której widać i dal morza, usianą wyspami, i roje statków, i odbijające się w wodzie miasto. Sosnowo-brzozowy lasek, z ziemią ta naturalnie rosły, pokrywa ją do dziś dnia niemal całkowicie. Wśród drzew są umieszczone zdaleka od siebie, pochodzące z poszczególnych dzielnic kraju, dawne chłopskie osiedla. To nie zgromadzone w pewnym porządku,

gdzie smaleczone przedmioty, bo przeniesione tu do Stokholmu kawiaki Szwecji takiej, jaka ona jest naprawdę w Skanii, w Smalandzie, Gotlandji, Dalekarij, Laponji.

Domostwa wszystkie tęgną tytulom, stajnie i obory pełne inwentarza, obok szałasów lapońskich pasą się reny. W izbach śledzą w ludowych strojach dalewczęta pilnujące porządku i zapraszające do wnętrza. Zimą, wieczorami migają blaskiem szybki okienne, na kominkach płonie ogień, słodzące wokół prądkii śpiewają pieśni dawne, a ciężkie jeszcze żywe. Wiosną i latem, wśród drzew o zachodzie słońca spokojnym rytmem suną w barwnych strojach pary tańczące, w prostych słowach pieśni, pamiętającej być może czasy pogrzebne, chwalebnej ziemi, słońca, urodzaju i miłości. Na gankach przed chatą siedzą wiejscy muzykanci, wyzywającej melodie na wystuganych z drzewa instrumentach. Z kościółka drewnianego, w ziemiu wrośniętego, dobiega rannkiem i wieczorem niski głos dawności. Stary kościółek, taki jakim dziś już nie ma, mieszka opodal. Nie brak i dworaku zabiegowego z wycięciami na ścianach portretami w strojach XVIII wiecznych, i obręzy w oknach szerokich z matami szymbkami, pełnej wielkich mied cynowych i dzbanów żelaznych.

W czasie długich zimowych wieczorów, w chatkach zagubionych w przepaściach borach, po przez tysiąclecia tworzyła się sztuka szwedzkiego ludu. Na wszystkich domostwach zbranych w Skansen północ wybita swe piętno: lasy wly wszędzie budulcem, a deszczu i zawiewe śnieżne powlokły wszystko czarną patyną. Oddzielone od siebie rwąciami rzekami, pełnymi wodospadów, jeziorami i lasami, wnętrza chat i zagród w każdej okolicy zdołone były w sposób swolasty, powstały tam na miejscu wórkolasów. Najpiękniej jest w Dalekarij, ścieżką wśród brzoźowego gałku prowadzi w Skansen od dużej, pięknej zagrody, zbudowanej jak wszystkie dawne obiecznia w kwadrat, w którym dom mieszkalny o wspartym na słupkach ganeczku, zajmując najwięcej miejsca. Duża izba mieszkalna, wysypana białym morem piaskiem, posiada w kącie wielki komin o stryromy okapie, przed nim podstawa kamienna na dziabny i stogowie. Pod ścianami stoją łoża, zdobądzące szerokie wzoryaste zastony, zwiśające na drewnianych ramach. Z boku stół wsparty na szerokiej podstawie, wokół przez długiej lawy krzesła, przeznaczone dla najstarszych w rodzinie, o wpolokrajelnej poręczy. Wyciąsane są one najczęściej z jednego kawałka pnia, obok stoją zydzie z nogami wystruganymi z rozchodzących się na boki konarów, przypominające dziwacznie zwierzęta.

Wszystkie domy w Skansen przystrojone są od święta: wzoryaste tkaniny zwiśają z pulapów.

Długie są godziny spędzane wokół ogniska, długie od czasów Wikingów było oczekiwanie na powrót mężów i braci z wypraw dalekich.

Kładły kobiety szwedkie od zarania dziejów tęsknoty swa, obawy i pragnienia w skracając długie nocy, łąki i dzierzgi w niebieskie i różowe wzozy tkaniny przeróżne, któremi stroiły w

odległych czasach namoty i wnętrza grobowców. Przeszły płótna te później do izb, zawiśły u stropów, pokryły stoly i lawy. W XV wieku dołączyło się malowidło: na tkaninie widać gdzieś niedłgie postacie z Biblii w szwedzkich strojach: kół Dawid, Józef od braeł sprzedany; a obok wyprawy wojenne szwedzkich wojowników.

Wazce pracowicie w rękach przadek wrzeconia wyrzeźbione są zazwyczaj w drzewie jak delikatna koronka. Miłosne były ręce, które wycinały te misterne wzory: młoda dziewczyna dostaje je od narzeczonego w dniu swych żrękwoin. Zręczna z nożem oswojona ręka wyrzyna na uprzęchach, dzbanach, tyżkach, skrynichosł głowy zwierzęce smoków i wilkołaków, rośliny dziwne, gwiazdy wielopromienne.

W dzień świąteczny nie wystarcza ognia buchającego z kominika: wielkie workowe świece ploną w lichtarzach, wylitych z żelaza w rozmaite kształty. Nieprzebrane skarby żelaznego kruszcuna kryje w Szwecji skałna opoka: świeczniki, dzbany i misy z metalu są nieodłączne w każdej szwedzkiej chatce.

Domy w Skansen pełne są mieszkańców.

Wzoryaste, kwieciste, na krzyż złożone chusty, pasiaste fartuchy, spódnice koloru dojrzałych moreli, srebrne z daleka dźwięczące łańcuchy u psów, białe, szerokie czepce migają wśród drzew, za szymbami okiennemi i we wnętrzu mieszkań.



Skansen — wieśniaczka w stroju ludowym ze Smalandu.

Kronika turystyczna

Piasko — Babi Góra — Turbacz w trzech dniach.

Zwiedzanie trzech najpiękniejszych szczytów Beskidów Zachodnich — Babi Góra, Białka Góra i Turbacz w ciągu trzech następujących dni może być dla nas umożliwione zostało przez Tow. Królewienia Narciarstwa, które współpracując z Dyrekcją Kolejową w Krakowie urządza w dniach od 1-go do 3-go lutego popularny rajd kolejowonarciarski na trasie Kraków — Jeleńsk — Maków — Nowy Targ — Babka — Kraków.

Raid odbywać się specjalnym pociągami, wyposażonym w miejsca leżące oraz wagon restauracyjny, który przez te trzy dni będzie się zatrzymywał przez dzień w poszczególnych punktach wyjściowych, zmieniając w nocy miejsce postoju.

Hasłem rajdu jest zdobycie pokaźnej ilości punktów na „Oznaczkę Górską P. Z. N. 4”, gdyż program turystyczny został tak ułożony, by umożliwić uczestnikom odbycie jaknajwięcej punktowanych wycieczek.

Pierwszy dzień poświęcony będzie wycieczce na Piasko, która zorganizowana będzie w ten sposób, że z Jeleńki podjadą uczestnicy rajdu kołami do Korbielowa, a po wyjściu na Piasko zjadą uprawniejsi do Bajcy, gdzie pojedzie po nich pociąg, zaś mniej wyprowni do Jeleńki.

Drugi dzień poświęcony Babi Górze przejdzie podjad kołami z Makowa do Zawojski i z powrotem, z Zawojski zaś uczestnicy wyjadą na Babi Górkę, względnie najmniej uprawni tylko na Małą Babią, skąd wszyscy, aczkolwiek różnemi drogami, zjadą do Zawojski.

Trzeci dzień wręcz użyty będzie na zdobycie Turbacza, co w najlepszym sposobie, tj. z podjeściem z Nowego-Targu, zaś ze zjazdem do Babki.

Cena za cały rajd od Krakowa do Krakowa wynosi 28,50 zł, w czym mieści się należność za bilet kolejowy, dojazd saniami we wszystkie trzy dni oraz trzy obfite śniadania w wagonie restauracyjnym.

Dla zamieszkałych poza Krakowem przewidziane są znaczne ulgi dojazdowe, dochodzące do 80% w drodze powrotnej. Zgłoszenia przyjmują P. E. P. Orbis oraz Wagons Lite-Cook.

Propaganda turystyki polskiej zagranicą

Wydział turystyki ministerstwa komunikacji prowadzi ostatnio odnowione akcje propagandy turystyki polskiej na terenie zagranicznym. Ostatnio wydano szereg afiszów propagandowych, m. in. barwny afisz „Zima w Polsce”, które rozleśnane zostały do zagranicznych urzędów turystycznych, biur podróży i t. d. Wydano broszurę propagandową „Zima w Polsce” w językach: polskim, francuskim, niemieckim, angielskim i niemieckim ukazuje się czasopismo „Turystyka w Polsce”.

Z inicjatywy wydziału turystyki ukazały się artykuły o Polsce, jako o kraju turystycznym, w dziennikach bulgarskich, jugosłowiańskich, rumuńskich, węgierskich, austrijskich, holenderskich, niemieckich, angielskich, francuskich, włoskich, estońskich, fińskich, szwedzkich i amerykańskich. Specjalny opis turystyczny Polski zamieszczony też został w almanachu „Times”. Nakoniec zrealizowano film krótkometrażowy: „Zima w Polsce”, zoopatrzony w napisy w kilku językach; film ten ukazał się już na wielu ekranach zagranicznych.

Porozumienie turystyczne między Warszawą i Gdańskiem.

W wyniku konferencji, przeprowadzonych w Warszawie i Gdańsku między dyrektorem Związku Propagandy Turystycznej m. St. Warszawy, P. B. Jeżewskim i dyrektorem Landesverkehrsund u. w. m. Gdańska, dr. Hansem Bartem, ustalono zostało ostatnio porozumienie turystyczne między Warszawą a Gdańskiem. Fakt ten ma doniosłe znaczenie dla akcji propagandowo-turystycznej Wolnego Miasta.

JAN KANDORA.

Autonomia czy szeroki samorząd gospodarczy?

Pod koniec wieku XVIII Polska przeżywała wielki kryzys polityczny. Namienione walki partji politycznych, podobne do tych z przed roku 1926, spowodowały dwa rozbiory Polski. Interes partji i osobisty stawiano ponad dobro i całość państwa. Znalazła się garstka ludzi oświeconych, która wszelkimi siłami dążyła do tego, by z zametu partyjnego pchnąć interes państwa na nowe tory. Założyli Klub Patrijotyczny. Klub ten stworzył nową konstytucję, nową formę rządzenia się, opartą na zasadach demokratycznych. Było to na owe czasy (1791 r.) rzeczą niebywalą, wszak żadne państwo w Europie takiego ustroju nie posiadało. Klub Patrijotyczny przeprowadził swój plan, uchwalając wielkopomną Konstytucję 3-go Maja. Dzień ten obchodzą jako święto narodowe, chlubią się tymi męźzaini stanu (Malachowskich — Potocki — Kollatras), którzy nie ztracili wśród ogólnego warcholstwa zmysłu państwowo twórczego, stawiając ich jako wzory obywateli przyszłemu pokoleniom. Przeciwnicy nowej konstytucji uważali każdy środek za godziwy, by nie dopuścić do wprowadzenia nowej ustawy w życie. Odwołali się nawet do państw obcych — Rosji, Niemiec i Austrji, w skutek czego nastąpił ostateczny rozbiór Polski. Opozycja ówczesna splamiała honor Polski, historia oceniła ich jako grabarzy Rzeczypospolitej. To zaślepienie partyjnej opozycji z r. 1791 naraziło przyszłe pokolenia na krwawą walkę, które kosztowały setki tysięcy istnień ludzkich. Kościuszkowski wyzywa naród do powstania,

by wypędzić sprowadzonego przez zaślepionych opozycyjistów wroga z kraju. Powstanie upada, lecz konor Polaków został uratowany. Walki legionów pod wodzą Napoleona, Powstanie 1830 i 1831 r., Powstanie 1863 r., rewolucja w 1905 r., legiony Marszałka J. Piłsudskiego, wojna polsko bolszewicka, obrona Lwowa, 3 Powstania Śląskie — to łańcuch krwawych zmagań z wrogiem kilku pokoleń, by okupić zbrodniczą opozycji Konstytucji 3-go Maja.

Te dowody historyczne mówią same za siebie, uczą nas, do czego doprowadza za polityka autonomicznych dzielnic i zaślepienie polityczne opozycji.

A teraz kijna pytań pod adresem obrońców autonomji. Czy działacze narodowi na Śląsku pracowali dla autonomji Śląskiej? W całej spuściznie Miarki, Sialmanacha, Ks. Dąmrota, Lompy, Ligonia nie znajdziemy ani słowa o samodzielnosci Śląska. Pracowali i działali w kierunku przyłączenia Śląska do Polski, świadomi tego, że tylko trwałe złączenie z niemem, od którego dzielność ta oderna była została wskutek polityki partykularnej Płastów Śląskich, zapewni Śląskowi rozwój wszechstronny i zadowolienie jej obywateli.

Czy głosowaliśmy za Śląskiem autonomicznym? Przypominamy sobie czasy, kiedy kartami decydowaliśmy o losach Śląska. Były tylko dwie kartki: Polska — Niemcy.

Zagadnienie autonomji Śląskiej wysunięte w czasie akcji plebiscytowej tak ze strony niemieckiej jak polskiej nalezy rozpatrywać na tle ówczesnego historycznego okresu.

W owym czasie, uwzględniając ówczesne warunki, ha!o autonomji Śląskiej obic walczące strony wy-uwały w kampanji propagandowej. Z polskiej strony traktowane ono było szczerze. Polska zatrzymała przyz-

czoną autonomię, natomiast Niemcy, jak wiadomo, ograniczyli się do nadania Śląskowi Opolskiemu bardzo szczupłego samorządu prowincjonalnego. Nie zostało z niego dzisiaj już nawet śladu. Po przewrocie hitlerowskim refjencję polską przyłączono do wrocławskiej, a stolicę całej prowincji przeniesiono do Wrocławia.

Polska nie myli i nie potrzebuje naśladować przykładu niemieckiego. Ale też nie może zachowywać przy życiu tego rodzaju ustroju autonomicznego, który stworzony był w zgola nienaturalnych warunkach, który w ciągu lat wykazał w wielu dziedzinach swą szkodliwość, a na tle nowego ustroju, który Polska realizuje, stanowi twór przyżyty, strupiejący i nienadający się do podtrzymania.

W czasie walki o Śląsk bojowy polski element nie tylko nie entuzjastował się pomysłem autonomji Śląskiej, lecz był jej stanowczo przeciwny.

Czy powiaty walczyli o Śląsk autonomiczny? Nigdy — przynajdy. Walczyli o Śląsk dla Polski i w imię tego krwawił się Powstanie na polach Kędzierzyna — Góry Św. Anny i Gogolina. Śląsk nie został zdobyty gosłowaniem, ani dyplomacją, został wyzwolony krwawo. Powstania Śląskie zdecydowały o przynależności części Śląska do Polski. Powstania też śląscy w r. 1923 na rynku w Katowicach opowiedzieli stanowczo przeciw obecnej autonomii Śląskiej.

Jesteśmy świadkami, że na Śląsku bnduje się drogi kolej, szkoły. Nie jest to jednak zasługa siumi, lecz głównie zasługa programu P. Wojewody Grazyńskiego który z poczynnionymi oszczędności kontynuuje roboty publiczne, czyni także inwestycje, któreby zapewni Śląskowi rozwój gospodarczy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości bieżące.

Czwartek 31 Stycznia

Dziś: Piotra N. Marconi... Jan. ro: Ignacego b. m., Wschód słońca: 7.22... Zachód słońca: 16.33.

Prac P. Wojew. Grazińskiego

W dniu wczorajszym odbył się w Katowicach pod przewodnictwem P. Wojewody Grazińskiego zjazd starostów Województwa Śląskiego...

Apel do obywateli.

Magistrat m. Katowic zwraca się za apelem do obywateli miasta, by w dniu Imienia P. Prezydenta RP...

Msza z racji Imienia Pana Prezydenta.

1 lutego br. o godz. 10-jej odbędzie się w kościele garnizonowym Msza św. na intencję P. Prezydenta RP...

Falshywe pogłoski w sprawie sztuki p. t. „Rekruci“.

Dyrekcja Teatru zaprzecza kategorycznie pogłoskom, rozpowszechnianym złośliwie przez nieodpowiedzialne osoby...

Zwiedzaliśmy Wystawę Kartograficzną.

Jak już podaliśmy w nr. niedzieli wystawo w Katowicach w Domu Oświatowym wystawę kartograficzną...

Ważne Zebranie Stow. „Ogniwo“ w Katowicach.

Ważne Zebranie Stow. „Ogniwo“, odbędzie się w dniu 3 lutego o godz. 10-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej...

Zbiórka uliczna w Katowicach.

2 lutego urządza Miejski Komitet Obywatelski zbiórkę uliczną na cele Funduszu Szkołnictwa Polskiego...

Zabawa dla dzieci.

Staraniem Kola Rodziny Policyjnej w Katowicach odbędzie się dnia 2 lutego godz. 15-sta ul. w obwodzie w lokali kasyina w Komendzie Rezerwy Pol. Woj. Śląskiej...

Z życia sodalicznych w Katowicach.

Zarząd Sodalicji Pań zawarł damską se nabozestwo miesieczne i.e odbędzie się w piątek, tecz dopiero w sobotę, 3-go lutego, w św.eto Mank. Boskiej o godz. 9-tej w kaplicy SS. Elzbie tamek Msze św. odprawi J. Ek. ks. biskup Adamski...

Rozbudowa szpitala mlekielkiego.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu m. Katowic rozpatrywano m. in. projekt rozbudowy m.elskiego szpitala przy ul. Raciborskiej...

Bazność członkowie b. Uczestn. Wojst. Strazy Kola.

Zarząd Okręgowy WSK wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w uroczystym nabozestwie, które odbędzie się dnia 1 lutego br. o godz. 10-jej w kościele garnizonowym...

Zbrodnia zazdrosnego narzeczonego Sledztwo przeciwko sprawcy krwawej morderki na ul. Raciborskiej ukończone

Katowice, 31. 1. Franciszek Moka, zam. w Katowicach III przy ul. Wojciechowskiego 78 miał narzeczoną Elżbietę Szołtyskiówną... Moka, zakochany w pięknej dziewczynie, podejrzewał ją ciągle o utrzymywanie stosunków towarzyskich z wielu znajomymi...

dwie dziewczyna wyszła z bramy kamienicy, przewróciły do niej od tyłu Moka i zadał jej straszliwy cios nożem w plecy... Moka jednak, ogarnięty szaleństwem, dopadł jeszcze rannej i zadał jej kilka straszliwych ran ciętych, masakrując twarz narzeczonej... Nieprzynajmniej, leżąc w kałuży krwi kopał zbrodniarza w plecy...

połicjan, którzy obezwładnili Moka i odprawili go do aresztu śledczego. Dogorywiająca Szołtyskiówna, straszliwie poraniona odwieziona do szpitala powszechnego, gdzie dżurny lekarz udzielił jej pierwszej pomocy... W dniu wczorajszym, po ukończeniu sledztwa wygotowanym został akt oskarżenia przeciwko Franciszkowi Mokowi...

Ślaska Rada Adwokacka prowadzi dochodzenia przeciw mec. Zechenterowi

Katowice, 31. 1. Jak się dowiadujemy, sąd dyscyplinarny Śląskiej Rady Adwokackiej, pod przewodnictwem mec. Kowala, prowadzi dochodzenia przeciwko adwokatowi Zechenterowi...

Dochodzenia Rady Adwokackiej prowadzone są właśnie w związku z udziałem mec. Zechentera w licytacji. Tak więc Rada Adwokacka, wyciągnęwszy konsekwencje z działalności mec. Chorzełskiego, zwróciła obecnie uwagę na postępowanie drugiego adwokata, zainteresowanego w sprawach w Plessa...

Chciał zaimponować narzeczonej i dostał za to tydzień aresztu

Rybnik, 31. 1. Pod przewodnictwem prezesa Stodolaka odbyła się w ubiegły wtorek rozprawa w Sadzie Okręgowym w Rybniku przeciwko robotnikowi dworskiemu Krzyżakowi Karolowi z Jastrzębia Zdroju... Akt oskarżenia zarzucał oskarżonemu, że nieprawnie wpiął sobie do kłasczekki wojskowej, wystawionej mu przez P. K. U. w Pszczyne pod rubryką wykształcenie: 7 klas gimnazjum...

się Krzyżak w roku 1924. Przez dłuższy okres czasu uchodziło mu to oszustwo na sucho, jednak po kilku latach sprawa się wykryła i niedoszły „inteligent“ dostał się za swoje sprytnie oszustwo na ławę oskarżonych... Ponieważ sprawa była przedawniona, sąd skazał oszusta tylko na 1 tydzień aresztu, zawierając mu karę na 2 lata...

Były dyrektor pod zarzutem sprzeniewierzenia Naraził firmę „Koflata“ na straty w wysokości 40 000 zł.

29 bm. przytrzymał i oddawiono do dyspozycji sędziego śledczego okr. w Katowicach Roberta Bieniasa, lat 40, b. dyrektora fabryki mydła zam. w M. Dąbrówce, przy ul. Katowickiej 40, za oszustwo i przywłaszczenie, powierzono sobie towaru do komisowej sprzedaży przez fabrykę mydła Eryka K. Koflata...

oszustwo i przywłaszczenie, powierzono sobie towaru do komisowej sprzedaży przez fabrykę mydła Eryka K. Koflata...

Fryzjerno otwarte w niedzieli!

Zakłady fryzjerskie otwarte w niedzieli, 3 lutego od godz. 8-12 przed poł.

Działno postępowanie prezesa towarzystwa Śpiewu w Dziełkach.

Z Dziełkowie w pow. pszczyńskim piszą nam: W związku z przedstawieniem teatralnym przygotowywanym na dzień 2 lutego przez miejscowe polskie towarzystwo śpiewu jesteśmy świadkami bardzo dziwnego i burzliwego postępowania prezesa tego towarzystwa...

Nowy skład zarządu Gór. Oddz. P. T. Tatrzńskiego.

Po odbytem niedawno walnym zebraniu i ukonstytuowaniu się zarządu Górniśli, Oddz. P. Tow. Tatrzńskiego przedstawia się skład zarządu następujący: Czołową prezesa piastuje p. mec Edmund Kaźmierczak z Katowic, wiceprezesa p. prof. Józef Grzybowski z Pszczyny, skarbnikiem został ponownie p. mec. Bolsław Mroczkowski z Katowic, a sekretarzem pozostał nadal długoletni sekretarz p. dr. Antoni Kęsa z Katowic...

Główna Towarzystwa Polek w Katowicach-Ligocze

27 bm. urządziło Tow. Polek w Katowicach-Ligocze w sali p. Mandeckiego gwiazdkę, polegającą z zabawa tańcowna, na którą przyblichozna z zabawa tańcowna na którą przyblihozna z zabawa tańcowna...

Kradzieża.

Przybyłowie Ludwice zam. w Katowicach przy ul. Kopernika II n. czynny sprawca skradki z balkoniki sukienki, halki i jedno ubranie, meskie, łącznej wartości 200 zł — N. nazn.: sprawy dosłaliśmy się do wędzarni, śędz. Jana Julusa w M. Dąbrówce, ul. Halera 32, skąd skradła większą ilość sędzi, wartości około 200 zł.

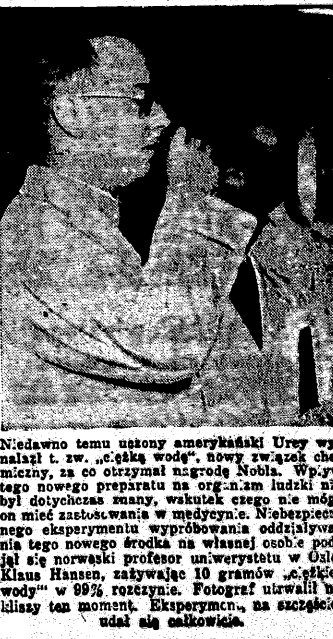
Chcesz zdrowo i długo żyć. musicz Joghurt Kalinowskiego pićnie pić MLECZARNIA — KATOWICE ul. św. Jana 15 oraz Kościuszkij 39, tel. 311 29.

Samobójstwo. 29-go bm. popełnił samobójstwo przez powieszenie na sznurku wycieczkowym na haku w drzwiach mieszkania Adol. Keisela, lat 62, zam. w Katowicach przy ul. Krzywiej 10. Złaski denata edstawiono do kostnicy szpitala miejskiego w Katowicach...

Włamanie. N. nazn. sprawcy włamali się do składu kupa Wiadysława Halaśca w Katowicach, przy ul. Powstańców 6, skąd skradli różnego rodzaju towarów kolonialnych, artykułów spożywczych i wyrobów tytoniowych, łącznej wartości około 1438 zł.

Z Katowickiego (K) Z gwiazdki Tow. Polek w Niskowcu. Towarzystwo Polek w Niskowcu, urządziło 24 bm. gwiazdkę, na którą przybyli p. starosta dr. Seidler, p. wicestarosta R. Chęć i mieszkańcy inteligencji oraz członkowie Tow. Polek...

Koło Przyjaciół Harcerstwa w Janowie. 27 bm. odbyło się przy licznym współudziale członków i sympatyków walne zebranie Kola Przyjaciół Harcerstwa Janowa. Zebrane zgali prezesa p. inż. Szymaszek, obecna na zebraniu p. Jorda Ekwilaska wygłosiła przemówienie o sioście wychowania harcerskiego...



Niedawno temu użony amerykański Urey znalazł t. zw. „ciekłą wodę“ nową, nieznaną chemicznie, na co otrzymał nagrodę Nobla. W tym celu przytoczył ten wyjątek z „Przedmowa“ do książki pt. „Ciekła Woda“ w 99% rozpuszczenie. Fotograf urwał ją w chwili ten moment. Eksperyment, na szczególnie, udał się całkowicie.

Radio.

Czwartek 31 stycznia.

KATOWICE. Godz. 6.55 Audycja poranna. 7.50 Koncert popularny. 11.57 Sygnal czasu. 12.30 Hrabia i wielki książę. 13.00 Wskazywanie miejsc. 13.30 Rozprawy z prawników. 13.45 Audycja dla dzieci młodzieżowa. 14.15 Koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. 14.45 Audycja dla dorosłych. 15.00 Wskazywanie miejsc. 15.45 Marza Wojska Polnego w Warszawie. 16.15 Audycja dla dorosłych. 16.45 Wskazywanie miejsc. 17.00 Konkurs konkursu dramatycznego. 17.30 Konkurs konkursu dramatycznego. 17.45 Wskazywanie miejsc. 18.00 Konkurs konkursu dramatycznego. 18.15 Wskazywanie miejsc. 18.30 Konkurs konkursu dramatycznego. 18.45 Wskazywanie miejsc. 19.00 Konkurs konkursu dramatycznego. 19.15 Wskazywanie miejsc. 19.30 Konkurs konkursu dramatycznego. 19.45 Wskazywanie miejsc. 20.00 Konkurs konkursu dramatycznego. 20.15 Wskazywanie miejsc. 20.30 Konkurs konkursu dramatycznego. 20.45 Wskazywanie miejsc. 21.00 Konkurs konkursu dramatycznego. 21.15 Wskazywanie miejsc. 21.30 Konkurs konkursu dramatycznego. 21.45 Wskazywanie miejsc. 22.00 Konkurs konkursu dramatycznego. 22.15 Wskazywanie miejsc. 22.30 Konkurs konkursu dramatycznego. 22.45 Wskazywanie miejsc. 23.00 Konkurs konkursu dramatycznego. 23.15 Wskazywanie miejsc. 23.30 Konkurs konkursu dramatycznego. 23.45 Wskazywanie miejsc. 24.00 Konkurs konkursu dramatycznego.

Kronika radiowa

Radjowe przemówienie b. premiera Janusza Jędrzejewicza z okazji imienin Pana Przewodniczącego Rzeczypospolitej.

W dniu 31 stycznia o godz. 19.30 w sali imienia Pana Przewodniczącego Rzeczypospolitej prof. Ignacjo Motowilo przed mikrofonem radiostacji warszawskiej wystąpił b. premier Janusz Jędrzejewicz.

„Harja“ przed mikrofonem.
W dniu 31 stycznia w audycji w swej działalności programowej placówki polskiej — obr. „Harja“ — straszącym i wywołującym kulturowym kierunkiem dyr. Wacława Łachmana odpowiadając w studiu warszawskim w dniu 31 stycznia o godz. 19.30 w sali imienia Pana Przewodniczącego Rzeczypospolitej wystąpił b. premier Janusz Jędrzejewicz.

Marze kawalerji.
W dniu 31 stycznia o godz. 19.30 w sali imienia Pana Przewodniczącego Rzeczypospolitej wystąpił b. premier Janusz Jędrzejewicz.

Maria Rońska i Tadeusz Łuczaj w koncercie popularnym.

Koncert popularny, który nastąpił w sali imienia Pana Przewodniczącego Rzeczypospolitej w dniu 31 stycznia o godz. 19.30 w sali imienia Pana Przewodniczącego Rzeczypospolitej wystąpił b. premier Janusz Jędrzejewicz.

Komunikaty

Ciekawy odczyt.

O rozstrzygnięciu (rozłożeniu) długów przywrócić jak i bankowemu na 13 lat i obrotom procentów z tytułu na 3 wagi 4 i pół proc. roczną, wywołani w niedzielę 10 lutego r. b. o godz. 13.30 w dużej sali Karłowicza w Katowicach. Wobec tego, że w dniu 31 stycznia o godz. 19.30 w sali imienia Pana Przewodniczącego Rzeczypospolitej wystąpił b. premier Janusz Jędrzejewicz.

Propagandowy kurs stenografji polskiej.

Chęć udostępnienia szerszemu ogółowi tud. społeczeństwa poznać sztuki szybkiego pisania, organizacja Towarzystwa Stenograficznego „Płast” w Chorzowie i w Katowicach, p. A. Kęsa, referat oparty na grudniowej audycji o odłożeniu rolnictwa. W referacie uwzględniono również sprawę organizacji w naszym kraju i zagranicą i omyśli zabieg, jakie porządnie wienka każdy, który z dobrocią woli tej nowej sztuki skorzystał z kamery. Słowo odywiera referat odywiera, które każdy widządy odprawy w dniu 4 lutego r. b. o godz. 18.30 w sali imienia Pana Przewodniczącego Rzeczypospolitej.

Dar pracowników Sp. Akc. Giesche na Szkolnictwo Polskie Zagranicą.

Pracownicy Sp. Akc. Zakł. Elektrycznych w Szoplicach utworzyli z 58 na Szkolnictwo Polskie Zagranicą.

Wystawa drobinu.

Stowarzyszenie hodowców drobnego inwentarza koło Katowic urządza w czasie od 6 do 8 lutego br. „Drużyna lokalna wystaw” z działu: królików, kur, ptactwa, owadów ozdobnych, gołębi, krowek i brzozy (szkółki) oraz przybrosz hodowlanych. Wystawa odbędzie się w lokalach oberży hutniczej p. Biurogo we Włodzku.

Ostrzeżenie dla członków P. T. Tatrzanieckiego.

W związku z podaniem przed kilku dniami przez radio o przesłaniu przed sągiem oraz aktywizacją w Warszawie w dniu 31 stycznia o godz. 19.30 w sali imienia Pana Przewodniczącego Rzeczypospolitej wystąpił b. premier Janusz Jędrzejewicz.

Z czystości ewangelików polskich w Cieszyźnie.

W ub. niedziele w kościele ewangelickim w Cieszyźnie odbyła się czystość wazana z ostarowaniem kościoła; popiersa i portrety króla szwedzkiego Karola XII przed specjalnie przybytą z Szwecji wielką przylacila Polska Karola Vencusa. W uroczystościach wzięło udział przeszło 5000 osób. z czego bardzo wiele ewangelików z czechkiej strony. Oprócz prezesa w. m. w. obecny był także superior Kuliz i ksądz biskup dr. Burschle z Wąsaryż, gen. r. Karol szwedzki z Katowic; Fofnström. Przedstawiciel poselswa szwedzkiego w Warszawie w. Post. dziennikarz szwedzki p. Escher. Przewodniczący miejscowych władz, wojska, władze miasta i organizacyi.

Życie sportowe

Harcerskie Zawody Narciarskie.

W dniach 1, 2 i 3 lutego odbędzie się w Zawodach Harcerskie Zawody Narciarskie, organizowane z inicjatywą redakcji pisma harcerskiego „Na Tropie”. Objawiają one następującą konkluzję: bieg o odznakę za sprawność narciarską na 9 i 15 km, dla harcerzy, oraz na 4 i 8 km dla harcerok, dalej bieg zjazdowy, oraz harcerski bieg narciarski z przeszkodami.

Program zawodów przedstawia się następująco: w piątek 1-go lutego o godz. 11-tej w budynku szkolnym odbędzie się badanie lekarskie, ktf omu muszą się poddać wszyscy zawodnicy. Tego samego dnia o godz. 18-tej odbędzie się odprawa zawodników i losowanie numerów. Zbiórka zawodników do biegu 12 km odbędzie się w sobotę o godz. 8.30 przed schroniskiem P. T. T. Start do tego biegu odbędzie się o godz. 9-tej. Zbiórka i start zawodniczek do biegu na 4 i 8 km wyznaczono w tamsam miejscu na godz. 9.15, zaś do biegu na 9 km na godz. 9.45. Zbiórka zawodników i start do harcerskich biegów z przeszkodami odbędzie się w niedzielę o godz. 9-tej pod schroniskiem P. T. T.

Harcerzkie sędziowie cieszą się wielkim powodzeniem. Zgłoszono na nie ponad 450 osób w charakterze bądź zawodników, bądź gości. Oprócz starszej młodzieży z Polski, przybędzie na zawody zespoły harcerzy polskich z Niemiec i Czechosłowacji, a ponadto siedemnastu skautów austriackich, jedenastu skautów rumuńskich i dwóch przedstawicieli Węgier. Protokółem zawodów jest Przewodniczący Zw. Harcerstwa Polskiego, Wojewoda d. C. M.

Grzybniki, który ufnudował dla harcerki i harcerzy, biorących udział w zawodach — piękne nagrody.

Polscy hokeiści w Avosia.

„Po niedowzreniach na hokelowych mistrzostwach świata w Dawos, reprezentacja Polski będzie udział w turnieju hokejowym w Avosia. Pierwsze dwa mecze rozegrane w tym turnieju przez naszą reprezentację, zakończyły się pełnym sukcesem. Polska pokonała Sparte parcia 2:1 (1:0, 0:1) oraz zwyciężyła H. C. Avosię 6:2 (0:0, 2:1, 4:1).

Mecz hokejowy Warszawa — Bukareszt.

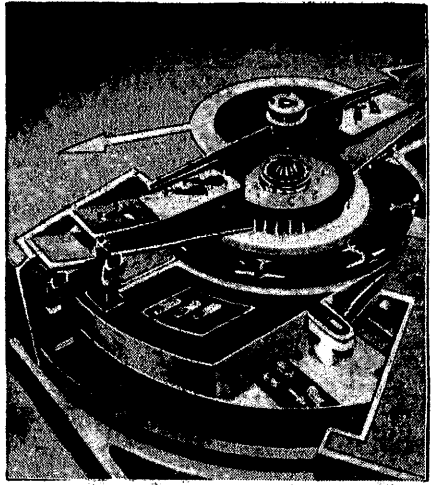
Po powrocie reprezentacji Polski z Dawos rozegrany zostanie prawdopodobnie w drugiej połowie lutego mecz hokejowy Warszawa Bukareszt w Bukareszcie. Mecz został zakontraktowany w Dawos.

Krakowska Wisła zaproszona do Luxemburga.

Na międzynarodowym turnieju piłki nożnej w Luxemburgu zaproszona została krakowska Wisła.

Niemcy biją Szwajcjarę 4:0.

W Stuttgarcie w sobotę 60 tys. widzów rozegrany został międzynarodowy mecz piłkarski Szwajcaria Niemcy, zakończony zwycięstwem Niemców nad Szwajcarą 4:0 (2:0).



Amerykański architekt Dr. William Whitney zaprojektował model wielkiego podziemnego portu lotniczego dla samolotów pasażerskich, który widzimy na naszej ilustracji. Dotychczasowy system budowy lotnisk nadszedłszy okazał się w przyszłości niewygodnym i nieoszczadnym; niewygodnym dlatego, że porty lotnicze musiałyby być budowane zdala od wielkich centrów miejskich; nieoszczadnym, gdyż urządzenia takie zajmują zbyt wielką powierzchnię, a to utrudnia rozwój miast. Dobrej technicy będą zmuszeni do rozwiązania problemu na innej platformie, a to przez ukrycie tych urządzeń w głębi ziemi, co będzie również korzystnym z względu militarnych. Na glądkieli powierzchni dachu gąntycznej budowli przyszłości będą startować wzgl. lądować samoloty, które będą wprowadzane wzgl. wprowadzane z podziemnymi hangarami zapomoczą tarczy obrotowe. Dojazd do lotniska dokonywany będzie podziemnymi drogiami, kolejkami, metrem i t. p. Oczywiście wszystko to jest muzyką przyszłości, przypuszczając należy niezbyt dalekiej.

Wiadomości gospodarcze

Urządowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

dnia 30 stycznia 1938 r.
Ceny rozumieją się za 100 kg przytę wagon Katowice, w bandu hurtowym, ładunkach wagonowych. (Ceny transakcyjne podajemy w nawiasach).
Zyto (15-17) 15.15-16.15. Perlecia jednolita (18.50) 23.50-24.50. Fawozka zbierana 18-20.50. Owies jednolity 16-18.50. Orzesz szlery (15.5) 18-20. Jęczmień na kasze 17.25-17.75. Jęczmień paszowy 16.50-17.75. Pszeno biało 21-23. Paszka krasa 21-22. Lubin żółty 9.30-10.50. Lubin siłobkowy 9.00-10.00. Groch polny 27-29. — Młka siemiączkasta przytę 22.50-23.50. Mak 41-42. — Hlertzka 12-13. Kukurydza 21-22. Młka pszena gat. 1A 0-20 proc. (21.80-21.8) 21.00-22. 0-45 proc. 20.50-21. 1C 0-25 proc. 23.50-24. 1D 0-20 proc. 23.11-23.11A 0-45 proc. 23-24. 23-25.50. 11B 12-13. 11A 23-24. 23-24. 11B 12-13. 11C 12-13. 11D 12-13. 11E 12-13. 11F 12-13. 11G 12-13. 11H 12-13. 11I 12-13. 11J 12-13. 11K 12-13. 11L 12-13. 11M 12-13. 11N 12-13. 11O 12-13. 11P 12-13. 11Q 12-13. 11R 12-13. 11S 12-13. 11T 12-13. 11U 12-13. 11V 12-13. 11W 12-13. 11X 12-13. 11Y 12-13. 11Z 12-13. 11AA 12-13. 11AB 12-13. 11AC 12-13. 11AD 12-13. 11AE 12-13. 11AF 12-13. 11AG 12-13. 11AH 12-13. 11AI 12-13. 11AJ 12-13. 11AK 12-13. 11AL 12-13. 11AM 12-13. 11AN 12-13. 11AO 12-13. 11AP 12-13. 11AQ 12-13. 11AR 12-13. 11AS 12-13. 11AT 12-13. 11AU 12-13. 11AV 12-13. 11AW 12-13. 11AX 12-13. 11AY 12-13. 11AZ 12-13. 11BA 12-13. 11BB 12-13. 11BC 12-13. 11BD 12-13. 11BE 12-13. 11BF 12-13. 11BG 12-13. 11BH 12-13. 11BI 12-13. 11BJ 12-13. 11BK 12-13. 11BL 12-13. 11BM 12-13. 11BN 12-13. 11BO 12-13. 11BP 12-13. 11BQ 12-13. 11BR 12-13. 11BS 12-13. 11BT 12-13. 11BU 12-13. 11BV 12-13. 11BW 12-13. 11BX 12-13. 11BY 12-13. 11BZ 12-13. 11CA 12-13. 11CB 12-13. 11CC 12-13. 11CD 12-13. 11CE 12-13. 11CF 12-13. 11CG 12-13. 11CH 12-13. 11CI 12-13. 11CJ 12-13. 11CK 12-13. 11CL 12-13. 11CM 12-13. 11CN 12-13. 11CO 12-13. 11CP 12-13. 11CQ 12-13. 11CR 12-13. 11CS 12-13. 11CT 12-13. 11CU 12-13. 11CV 12-13. 11CW 12-13. 11CX 12-13. 11CY 12-13. 11CZ 12-13. 11DA 12-13. 11DB 12-13. 11DC 12-13. 11DD 12-13. 11DE 12-13. 11DF 12-13. 11DG 12-13. 11DH 12-13. 11DI 12-13. 11DJ 12-13. 11DK 12-13. 11DL 12-13. 11DM 12-13. 11DN 12-13. 11DO 12-13. 11DP 12-13. 11DQ 12-13. 11DR 12-13. 11DS 12-13. 11DT 12-13. 11DU 12-13. 11DV 12-13. 11DW 12-13. 11DX 12-13. 11DY 12-13. 11DZ 12-13. 11EA 12-13. 11EB 12-13. 11EC 12-13. 11ED 12-13. 11EE 12-13. 11EF 12-13. 11EG 12-13. 11EH 12-13. 11EI 12-13. 11EJ 12-13. 11EK 12-13. 11EL 12-13. 11EM 12-13. 11EN 12-13. 11EO 12-13. 11EP 12-13. 11EQ 12-13. 11ER 12-13. 11ES 12-13. 11ET 12-13. 11EU 12-13. 11EV 12-13. 11EW 12-13. 11EX 12-13. 11EY 12-13. 11EZ 12-13. 11FA 12-13. 11FB 12-13. 11FC 12-13. 11FD 12-13. 11FE 12-13. 11FF 12-13. 11FG 12-13. 11FH 12-13. 11FI 12-13. 11FJ 12-13. 11FK 12-13. 11FL 12-13. 11FM 12-13. 11FN 12-13. 11FO 12-13. 11FP 12-13. 11FQ 12-13. 11FR 12-13. 11FS 12-13. 11FT 12-13. 11FU 12-13. 11FV 12-13. 11FW 12-13. 11FX 12-13. 11FY 12-13. 11FZ 12-13. 11GA 12-13. 11GB 12-13. 11GC 12-13. 11GD 12-13. 11GE 12-13. 11GF 12-13. 11GG 12-13. 11GH 12-13. 11GI 12-13. 11GJ 12-13. 11GK 12-13. 11GL 12-13. 11GM 12-13. 11GN 12-13. 11GO 12-13. 11GP 12-13. 11GQ 12-13. 11GR 12-13. 11GS 12-13. 11GT 12-13. 11GU 12-13. 11GV 12-13. 11GW 12-13. 11GX 12-13. 11GY 12-13. 11GZ 12-13. 11HA 12-13. 11HB 12-13. 11HC 12-13. 11HD 12-13. 11HE 12-13. 11HF 12-13. 11HG 12-13. 11HH 12-13. 11HI 12-13. 11HJ 12-13. 11HK 12-13. 11HL 12-13. 11HM 12-13. 11HN 12-13. 11HO 12-13. 11HP 12-13. 11HQ 12-13. 11HR 12-13. 11HS 12-13. 11HT 12-13. 11HU 12-13. 11HV 12-13. 11HW 12-13. 11HX 12-13. 11HY 12-13. 11HZ 12-13. 11IA 12-13. 11IB 12-13. 11IC 12-13. 11ID 12-13. 11IE 12-13. 11IF 12-13. 11IG 12-13. 11IH 12-13. 11II 12-13. 11IJ 12-13. 11IK 12-13. 11IL 12-13. 11IM 12-13. 11IN 12-13. 11IO 12-13. 11IP 12-13. 11IQ 12-13. 11IR 12-13. 11IS 12-13. 11IT 12-13. 11IU 12-13. 11IV 12-13. 11IW 12-13. 11IX 12-13. 11IY 12-13. 11IZ 12-13. 11JA 12-13. 11JB 12-13. 11JC 12-13. 11JD 12-13. 11JE 12-13. 11JF 12-13. 11JG 12-13. 11JH 12-13. 11JI 12-13. 11JJ 12-13. 11JK 12-13. 11JL 12-13. 11JM 12-13. 11JN 12-13. 11JO 12-13. 11JP 12-13. 11JQ 12-13. 11JR 12-13. 11JS 12-13. 11JT 12-13. 11JU 12-13. 11JV 12-13. 11JW 12-13. 11JX 12-13. 11JY 12-13. 11JZ 12-13. 11KA 12-13. 11KB 12-13. 11KC 12-13. 11KD 12-13. 11KE 12-13. 11KF 12-13. 11KG 12-13. 11KH 12-13. 11KI 12-13. 11KJ 12-13. 11KL 12-13. 11KM 12-13. 11KN 12-13. 11KO 12-13. 11KP 12-13. 11KQ 12-13. 11KR 12-13. 11KS 12-13. 11KT 12-13. 11KU 12-13. 11KV 12-13. 11KW 12-13. 11KX 12-13. 11KY 12-13. 11KZ 12-13. 11LA 12-13. 11LB 12-13. 11LC 12-13. 11LD 12-13. 11LE 12-13. 11LF 12-13. 11LG 12-13. 11LH 12-13. 11LI 12-13. 11LJ 12-13. 11LK 12-13. 11LL 12-13. 11LM 12-13. 11LN 12-13. 11LO 12-13. 11LP 12-13. 11LQ 12-13. 11LR 12-13. 11LS 12-13. 11LT 12-13. 11LU 12-13. 11LV 12-13. 11LW 12-13. 11LX 12-13. 11LY 12-13. 11LZ 12-13. 11MA 12-13. 11MB 12-13. 11MC 12-13. 11MD 12-13. 11ME 12-13. 11MF 12-13. 11MG 12-13. 11MH 12-13. 11MI 12-13. 11MJ 12-13. 11MK 12-13. 11ML 12-13. 11MM 12-13. 11MN 12-13. 11MO 12-13. 11MP 12-13. 11MQ 12-13. 11MR 12-13. 11MS 12-13. 11MT 12-13. 11MU 12-13. 11MV 12-13. 11MW 12-13. 11MX 12-13. 11MY 12-13. 11MZ 12-13. 11NA 12-13. 11NB 12-13. 11NC 12-13. 11ND 12-13. 11NE 12-13. 11NF 12-13. 11NG 12-13. 11NH 12-13. 11NI 12-13. 11NJ 12-13. 11NK 12-13. 11NL 12-13. 11NM 12-13. 11NN 12-13. 11NO 12-13. 11NP 12-13. 11NQ 12-13. 11NR 12-13. 11NS 12-13. 11NT 12-13. 11NU 12-13. 11NV 12-13. 11NW 12-13. 11NX 12-13. 11NY 12-13. 11NZ 12-13. 11OA 12-13. 11OB 12-13. 11OC 12-13. 11OD 12-13. 11OE 12-13. 11OF 12-13. 11OG 12-13. 11OH 12-13. 11OI 12-13. 11OJ 12-13. 11OK 12-13. 11OL 12-13. 11OM 12-13. 11ON 12-13. 11OO 12-13. 11OP 12-13. 11OQ 12-13. 11OR 12-13. 11OS 12-13. 11OT 12-13. 11OU 12-13. 11OV 12-13. 11OW 12-13. 11OX 12-13. 11OY 12-13. 11OZ 12-13. 11PA 12-13. 11PB 12-13. 11PC 12-13. 11PD 12-13. 11PE 12-13. 11PF 12-13. 11PG 12-13. 11PH 12-13. 11PI 12-13. 11PJ 12-13. 11PK 12-13. 11PL 12-13. 11PM 12-13. 11PN 12-13. 11PO 12-13. 11PP 12-13. 11PQ 12-13. 11PR 12-13. 11PS 12-13. 11PT 12-13. 11PU 12-13. 11PV 12-13. 11PW 12-13. 11PX 12-13. 11PY 12-13. 11PZ 12-13. 11QA 12-13. 11QB 12-13. 11QC 12-13. 11QD 12-13. 11QE 12-13. 11QF 12-13. 11QG 12-13. 11QH 12-13. 11QI 12-13. 11QJ 12-13. 11QK 12-13. 11QL 12-13. 11QM 12-13. 11QN 12-13. 11QO 12-13. 11QP 12-13. 11QQ 12-13. 11QR 12-13. 11QS 12-13. 11QT 12-13. 11QU 12-13. 11QV 12-13. 11QW 12-13. 11QX 12-13. 11QY 12-13. 11QZ 12-13. 11RA 12-13. 11RB 12-13. 11RC 12-13. 11RD 12-13. 11RE 12-13. 11RF 12-13. 11RG 12-13. 11RH 12-13. 11RI 12-13. 11RJ 12-13. 11RK 12-13. 11RL 12-13. 11RM 12-13. 11RN 12-13. 11RO 12-13. 11RP 12-13. 11RQ 12-13. 11RR 12-13. 11RS 12-13. 11RT 12-13. 11RU 12-13. 11RV 12-13. 11RW 12-13. 11RX 12-13. 11RY 12-13. 11RZ 12-13. 11SA 12-13. 11SB 12-13. 11SC 12-13. 11SD 12-13. 11SE 12-13. 11SF 12-13. 11SG 12-13. 11SH 12-13. 11SI 12-13. 11SJ 12-13. 11SK 12-13. 11SL 12-13. 11SM 12-13. 11SN 12-13. 11SO 12-13. 11SP 12-13. 11SQ 12-13. 11SR 12-13. 11SS 12-13. 11ST 12-13. 11SU 12-13. 11SV 12-13. 11SW 12-13. 11SX 12-13. 11SY 12-13. 11SZ 12-13. 11TA 12-13. 11TB 12-13. 11TC 12-13. 11TD 12-13. 11TE 12-13. 11TF 12-13. 11TG 12-13. 11TH 12-13. 11TI 12-13. 11TJ 12-13. 11TK 12-13. 11TL 12-13. 11TM 12-13. 11TN 12-13. 11TO 12-13. 11TP 12-13. 11TQ 12-13. 11TR 12-13. 11TS 12-13. 11TT 12-13. 11TU 12-13. 11TV 12-13. 11TW 12-13. 11TX 12-13. 11TY 12-13. 11TZ 12-13. 11UA 12-13. 11UB 12-13. 11UC 12-13. 11UD 12-13. 11UE 12-13. 11UF 12-13. 11UG 12-13. 11UH 12-13. 11UI 12-13. 11UJ 12-13. 11UK 12-13. 11UL 12-13. 11UM 12-13. 11UN 12-13. 11UO 12-13. 11UP 12-13. 11UQ 12-13. 11UR 12-13. 11US 12-13. 11UT 12-13. 11UU 12-13. 11UV 12-13. 11UW 12-13. 11UX 12-13. 11UY 12-13. 11UZ 12-13. 11VA 12-13. 11VB 12-13. 11VC 12-13. 11VD 12-13. 11VE 12-13. 11VF 12-13. 11VG 12-13. 11VH 12-13. 11VI 12-13. 11VJ 12-13. 11VK 12-13. 11VL 12-13. 11VM 12-13. 11VN 12-13. 11VO 12-13. 11VP 12-13. 11VQ 12-13. 11VR 12-13. 11VS 12-13. 11VT 12-13. 11VU 12-13. 11VV 12-13. 11VW 12-13. 11VX 12-13. 11VY 12-13. 11VZ 12-13. 11WA 12-13. 11WB 12-13. 11WC 12-13. 11WD 12-13. 11WE 12-13. 11WF 12-13. 11WG 12-13. 11WH 12-13. 11WI 12-13. 11WJ 12-13. 11WK 12-13. 11WL 12-13. 11WM 12-13. 11WN 12-13. 11WO 12-13. 11WP 12-13. 11WQ 12-13. 11WR 12-13. 11WS 12-13. 11WT 12-13. 11WU 12-13. 11WV 12-13. 11WW 12-13. 11WX 12-13. 11WY 12-13. 11WZ 12-13. 11XA 12-13. 11XB 12-13. 11XC 12-13. 11XD 12-13. 11XE 12-13. 11XF 12-13. 11XG 12-13. 11XH 12-13. 11XI 12-13. 11XJ 12-13. 11XK 12-13. 11XL 12-13. 11XM 12-13. 11XN 12-13. 11XO 12-13. 11XP 12-13. 11XQ 12-13. 11XR 12-13. 11XS 12-13. 11XT 12-13. 11XU 12-13. 11XV 12-13. 11XW 12-13. 11XX 12-13. 11XY 12-13. 11XZ 12-13. 11YA 12-13. 11YB 12-13. 11YC 12-13. 11YD 12-13. 11YE 12-13. 11YF 12-13. 11YG 12-13. 11YH 12-13. 11YI 12-13.

Kutnera Białe Tygodnie

słynne

to rekord niedościgniony, uznany przez wszystkich, którzy cenią jakość bielizny. — Nadzwyczajna okazja kupna dla restauratorów, hotelarzy, nowożeńców i prywatnych. **Spieszcie się gospodynie — to Wasza korzyść.** Początek sprzedaży w piątek, 1. lutego. **Przedsprzedaż 31. stycznia.**

BENNO KUTNER, Katowice, Rynek 12

167

Fryzjer damski i męski „Teofil” Katowice, Poczta 10

mi zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, że z dniem 31-go stycznia 1935 zaangażowałem

pierwszorzędnym fryzjerów z Warszawy i Łodzi

Specjalność farbowanie włosów na wszystkie odcienie, trwałą ondulacją parową, farbowanie i brylowanie włosów, ondulacja, manikure. Przyjmuję również zgłoszenia telefoniczne pod nr. 32-81.

Zwiadamy, 20

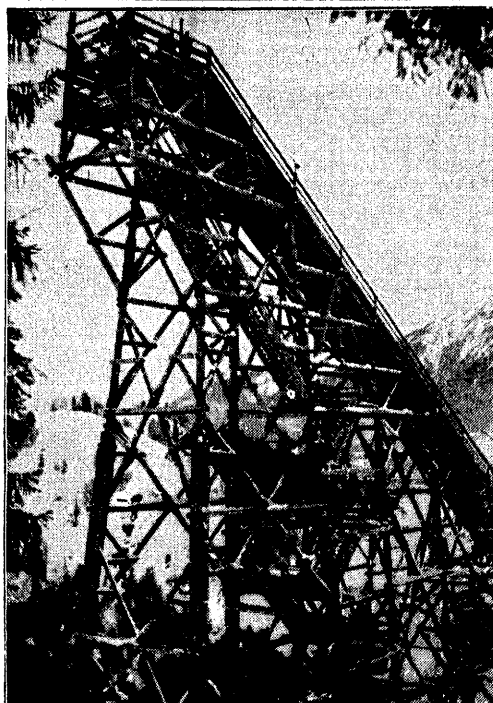
p. Eryk Labus z Pawłowa

ul. Główna 31
nie jest więcej naszym agentem i nie ma prawa pośredniczyć w zawieraniu ubezpieczeń, ani też wykonaniu jakiegokolwiek składek lub należności dla Towarzystwa. Legitymację i inne dowody unieważniamy.

Akwizytorstwo Monachijskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia
Aachener und Münchener Feuer-Versicherungsgesellschaft
KATOWICE, ulica Kochanowskiego nr. 8/10.

DRUKARNIA ŚLASKA KATOWICE, UL. BĄGREGO 2

WYKONUJE wszelkiego rodzaju druki, teksty wizytowe, zawiadomienia, drukanie kalendarzy, programy, afisze, prospekty handlowe, formularze, broszury, książki, czasopiisma itp. szybko, solidnie, po cenach umiark.



„Lusowca” przedstawia widok rozbieżnie skoczni narciarskiej w Garmisch, zbudowaną z drzewa. Na skoczni tej odbędą się w nadchodzącą sobotę i niedzielę skoki o mistrzostwo Niemiec. W zawodach tych weźmie również udział ekipa polska: Maruszak, Czech, Bronisław i in. Wewnątrz budowli widać schody, po których skoczki wychodzą na górną platformę.

POSZUKIWANY zdolny Reprezentant

specjalista z branży szklanej na Śląsk
Pierwszeństwo dla osób, ustosunkowanych w przemyśle.
Oferty pod: „K.A.5” kierować do Tow. Reklam. Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. (213)

Pierwszorządna HUIA S.Z. LANA zamierza powierzyć SKŁAD KONSYGNACYJNY w Katowicach specjalnie tej branży za odpowiednim ubezpieczeniem.

Oferty pod: „K.A. 5” kierować do Tow. Reklam. Międzynarodowej Warszawa, Marszałkowska 124. (211)

nowy cennik naboru e. freege

kraków
Filja w Katowicach, Kościuszki nr. 2.

Bądź nowoczesnym i podróżuj LOTEM

Bilety w biurach P. L. L. „LOT”, w większych biurach podróży i u portierów większych hoteli.

111. Km. 1045/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Na zasadzie art. 66 § 1 i 68 § 1 Kodeksu Postępowania Cywilnego ogłaszam, że nieruchomości w lasach i łąkach, położonej w Wąlszynie w gminie, należącej do Zarządu Lasów Państwowych w Katowicach, w pow. Katowickim (ktoś wiecie), zapisana w księdze wieczystej K/1027, tom 23, wydział 13, składająca się z zabudowań fabrycznych z przynależnościami, jak maszyny i motorów oraz łąkami, łąkami oraz warstwą o powierzchni 233 ar 130 m, wyliczona jest na przetarg przez Hecytację, która odbędzie się dnia 31 marca 1935 r. o godzinie 10 rano w Sądzie Grodzkim w Chorzowie przy ul. Zjednoczenia, pokój 16. — Księga wieczysta prowadzona jest przy Sądzie Grodzkim w Chorzowie.

Nieruchomość wraz przynależnościami oszacowana jest na łączną sumę 21.315,37 z czego 34 stanowi cenę wywołania, a 10 31.011,21 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekompensatę w wysokości 10 części ceny szacunkowej w gotówce, albo w takich papierach wartościowych lub karnetach w bankach instytucji, w których wolno umieszczać fundusze własne. Papier wartościowy będą przyjęte w wartości 8/4 części ceny szacunkowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dotychczas obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoba przed rozpoczęciem przetargu nie złoża dowodu, że w inny powołany o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postawienie w jej węgno sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, a także za pośrednictwem egzekucyjnego można przedzielić w Sądzie Grodzkim w Chorzowie przy ul. Zjednoczenia, pokój 16. Chorzów, 24 grudnia 1934 r. (218) WINCENTY KIERZEK, komornik.

111. Km. 403/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Mysłowicach, rewiru II-go Gabryszak Antoni, mający kancelarię w Mysłowicach, ul. Bytomska Nr. 41a, na podstawie art. 67 § 1 i 68 § 1 p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 marca 1935 r. o godz. 9,30 w Sądzie Grodzkim w Mysłowicach, odbędzie się drugi termin sprzedaży w drodze publicznego przetargu należącej do dziedzika Teodora Januszewicza nieruchomości: składającej się z 2 piętrowego domu mieszkalnego oraz z chlewa i garażu, murowańskich, krytych papa, oparkowanych płotem murowanym, położonej w Ślupnie przy ul. Krakowskiej 8, zamieszanej w księdze wieczystej Brzezinka, pow. Katowice tom XXVII, karta L. 1019, obejmującej powierzchnię 10,39 a.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 21.315,37, cena zaś wywołania wynosi 21.315,37.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekompensatę w wysokości 5.181,58. Rekompensatę należy złożyć w gotówce lub w takich papierach wartościowych lub karnetach w bankach instytucji, w których wolno umieszczać fundusze własne. Papier wartościowy będą przyjęte jedynie w wartości trzech czwartych części ceny; gielowca.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dotychczas obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoba przed rozpoczęciem przetargu nie złoża dowodu, że w inny powołany o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postawienie w jej węgno sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, a także za pośrednictwem egzekucyjnego można przedzielić w Sądzie Grodzkim w Mysłowicach, ul. Nowokościelna 8, sala 26. Dnia 28 stycznia 1935 r. (211) ANTONI GABRYSZAK, komornik.

Restauracja „Flota” Chorzów 1, 3 Ma 2 — tel. 408-7

Lzisa i t. j. w czwartek 31. 1. 1935 r. urządzi

świni bcie

Od godz. 9-jej rano bicia z koca i podgale. Wzorcem pieczone kiska z kapustą.

Wieczorem koncert.

Sprzedż także poza dom. Upiżynie zaprasza Jeter. Frühholz z żoną (132) V. Km. 276/34.

Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie, rewiru V, Paweł Lech, mający kancelarię w Chorzowie I, ul. Dąbrowskiego nr. 25 na podstawie art. 66 § 1 p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 lutego 1935 r. o godz. 12 w Chorzowie IV, kopułnia „Piana”, odbędzie się licytacja nieruchomości, składającej się z: 4 bezceł minium około 1.000 kg. Oszacowany na sumę 1.519 zł. Oglądać można w miejscu sprzedaży świętego dnia, przed rozpoczęciem licytacji. KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach, rewiru I. (210)

Chorzów, dnia 28 stycznia 1935 r. PAVEŁ LECH, komornik.

SPRZEDAŻE

Futro męskie, pianino, szafy, biurko amerykańskie sprzedam, Katowice, Rynek 8, m 1.

2 kajaki 2-osobowe składane w dobrym stanie zachowane okazję do sprzedania. Oferty pod nr. „1613a” do P. Z.

Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie, rewiru V, Paweł Lech, mający kancelarię w Chorzowie I, ul. Dąbrowskiego nr. 25 na podstawie art. 66 § 1 p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 lutego 1935 r. o godz. 11 w Chorzowie I, ul. Hajducka nr. 25, odbędzie się licytacja nieruchomości, składającej się z: 14.600 różnych plitk w ilości od 150 do 500 mm. 2.773 kg stali pilnikarskiej, pozostałej w różnych przekrojach, 2.835 kg stali pilnikarskiej o różnych długościach, 404 kg stali porzeczowej, 4.734 kg stali nieociekłej o różnych przekrojach, 24.020 kg stali w długościach handlowych, 1 motor elektryczny, parów transmisyjnych, używanych 100 kg, oszacowany na łączną sumę 21.353,38. Nieruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (209)

Chorzów, dnia 28 stycznia 1935 r. PAVEŁ LECH, komornik.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek, dnia 1 lutego br. o godz. 9-jej sprzedam publicznie w Katowicach-Ługocze przy ul. Panewskiej 21, 2 bufety restauracyjne, 8 stołów, 32 krzesła restauracyjne, 2 wieszaki i aparat radiowy, oszacowany na sumę 1.519 zł. Oglądać można w miejscu sprzedaży świętego dnia, przed rozpoczęciem licytacji. KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach, rewiru I. (210)

Chorzów, dnia 28 stycznia 1935 r. PAVEŁ LECH, komornik.

SPRZEDAŻE

Futro męskie, pianino, szafy, biurko amerykańskie sprzedam, Katowice, Rynek 8, m 1.

2 kajaki 2-osobowe składane w dobrym stanie zachowane okazję do sprzedania. Oferty pod nr. „1613a” do P. Z.

WOLNE POSADY

Służącego inteligentnego z język. polskim i niemieckim poszukuje Hotel Polski w Katowicach. (175)

RÓŻNE

Obelga rzucona przeciw Karolowi i Elżbiecie Karz od volucje i przeproszan za krzywdę. J. Mańka. (185)

Radio wypożyczam kostymy maskowe, teatralne, smokingi i fraki. Katowice Stawowa 16. Miszkan e 8 (127)

Jeśli

Chcesz sprzedawać

musisz mówić jak najwięcej o zaletach swoich towarów za pośrednictwem

Dgłoszeń

domieszczanych w dziennikach i czasopiśmie.